



Пам'ятник Зигмунту Фелінському, Варшава / warszawa.wikia.com

Zygmunt Feliński: Bogu, ludziom i Ojczyźnie

Зигмунт Фелінський: Служив людям, вітчизні та Богові

W tym roku mija 12. rocznica beatyfikacji i 5. rocznica kanonizacji Zygmunta Szczęsnego Felińskiego, osoby pochodzącej z Wołynia, przed którą należy pochylić głowę.

Zygmunt Feliński pochodził ze szlacheckiego polskiego rodu mieszkającego na Wołyniu, który dał Polsce takich pisarzy i działaczy społecznych, jak Alojzy Feliński i Ewa Felińska. Jego życie było wzorem stałego samodoskonalenia się i codziennej pracy na rzecz ludzi i Boga. Posiadał wszechstronną wiedzę. Podjął decyzję służby Bogu i do końca życia gorliwie pełnił swoją posługę, dając wyjątkowy przykład wielkiej miłości do swoich bliznich.

Po Powstaniu Styczniowym w 1863 roku nie skorzystał z możliwości uwolnienia i ratunku na emigracji. Podzielił los swoich rodaków na zesłaniu i do ostatnich chwil, pełnił misję duchową poprzez Słowo Boże i Boże uczynki. Zawsze pomagał biednym, bronił wiary, był oddany Polsce i swojemu narodowi, nigdy nie gromadził dóbr materialnych, a pod koniec swojego życia, wszystko co miał, rozdał ludziom.

Wybory życiowe Zygmunta Felińskiego stanowiły jakby logiczną kontynuację wychowania w jego rodzinie. Rodzice przekazali swoim

dzieciom najważniejsze wartości religijne i nauczyli gorącego patriotyzmu. Wielki wpływ na postawę życiową syna, miała matka Ewa. Była ona dla swoich dzieci wzorem szczerości, odwagi, ofiarności i wielkiej miłości do Ojczyzny.

Właśnie Ewa Felińska i ten klimat, który potrafiła stworzyć w rodzinie, wpłynął w największym stopniu na wychowanie syna. O tym z wielką wdzięcznością i wzruszeniem pisał Zygmunt Feliński pod koniec życia w swoich wspomnieniach «Pamiętniki» i «Paulina córka Ewy Felińskiej», gdzie najgłębiej ukazane są stosunki rodzinne i warunki wychowania młodego pokolenia, jego świadomości religijnej i ideałów duchowych. «Praca nad ludem» stała się myślą przewodnią rodziny Felińskich, a każdy jej członek uznawał to credo za swoją powinność i realnie wdrażał założone zasady w życie.

Zygmunt Feliński zaczął pisać pamiętniki jeszcze w latach 1882-1883, podczas

Цьогоріч минає 12 років від часу беатифікації та 5 років від часу канонізації Зигмунта Щенсного Фелінського, одного із тих волинян, перед пам'яттю якого варто схилити голову.

Зигмунт Фелінський походив із волинського польського шляхетського роду, що дав Польщі таких письменників та громадських діячів, як Алоїзи Фелінський та Ева Фелінська. Його життя було прикладом постійного самовдосконалення та щоденної праці на користь людей і Бога. Він був всесторонньо і глибоко освіченою людиною. Обравши шлях служби Богові, до кінця життя ревно сповнював свою обітницю та подавав винятковий приклад великої любові до ближніх.

Після Січневого повстання 1863 року відмовився від можливості особистої свободи і порятунку на еміграції, розділив долю своїх земляків на заслання і до останніх хвилин життя сповнював свою духовну місію Божим словом та Божими вчинками. Завжди допомагав бідним, захищав віру, був відданим Польщі і своєму народові, ніколи не збирав матеріальних статків, а в кінці свого життя все, що мав, роздав людям.

Життєвий шлях Зигмунта

Фелінського, його вибір у переломні моменти долі не був винятковим, а радше логічним продовженням тих сімейних традицій, у яких виховували дітей у родині Фелінських, і чеснот, які прищеплювали у них з дитинства батьки, та особливо мати Ева. Її життєвий шлях був для дітей взірцем чесності, відваги, жертвовності та великої любові до Вітчизни.

Саме Ева Фелінська, та сімейна атмосфера, яку вона створила у родинному домі, найбільшою мірою вплинула на виховання сина. Про це з великою вдячністю і теплотою згадував Зигмунт Фелінський у кінці життя у своїх спогадах «Пamiętniki» та «Paulina córka Ewy Felińskiej», із яких найяскравіше вимальовуються родинні взаємини та умови виховання молодого покоління, їхньої релігійної свідомості та духовних ідеалів. «Praca nad ludem» було гаслом усієї родини, яке кожен її член сповідував і втілював у життя у свій спосіб.

Писати спогади Зигмунт Фелінський розпочав ще у 1882-1883

Сумління польської літератури

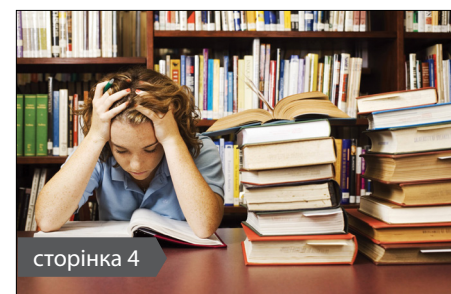
Sumienie polskiej literatury



сторінка 3

Бюджет студента, що навчається в Польщі

Budżet studenta uczącego się w Polsce



сторінка 4

У Рожищі створять полікультурний центр

W Rożyszczu stworzą centrum wielokulturowe



сторінка 6

Зустріч приятелів Волині у Нижній Сілезії

Spotkanie miłośników ziemi wołyńskiej



сторінка 7

Навчитись чомусь новому

Nauczyć się czegoś nowego



сторінка 9

zesłania w Jarosławiu i kontynuował prawie do końca życia. Stanowią one jeden z najciekawszych wzorców sztuki pamiętnikarskiej w polskiej literaturze. Jeszcze w gimnazjum przeżył wraz z rodziną burzliwy okres Powstania Listopadowego i jego tragiczne skutki. O ówczesnym Łucku pisał w następujący sposób: «W Łucku, zwanym niegdyś małym Rzymem z powodu licznych świątyń i klasztorów, za mojej jeszcze pamięci było dziewięć w kwitnym stanie zakonnych i świeckich zgromadzeń, z których każde miało swój własny kościół, a mianowicie: trynitarze, karmelici, bonifratrzy, dominikanie, bernardyni, bazylianie, brygidki, siostry miłosierdzia, wreszcie katedra z biskupem diecezjalnym i sufraganem, kapitułą, konsystorzem i seminarium. Powoli wskutek rozmaitego rodzaju prześladowań w pustkę zamieniały się te przybytki chwały Bożej, tak że pozostał tylko kościół katedralny i to bez biskupa, kapituły i seminarium, gdyż wszystko to przeniesione zostało do Żytomierza. Żeby zaś ze zmianą okoliczności nie wznowiła się kiedy dawna świętność katolickiego Łucka, przesiedano Żydom ruiny, pod warunkiem rozebrania ich w ciągu roku, tak że dziś nic już nie świadczy, że ów gród starożytny był przez długie wieki stolicą województwa i jednej z najobszerniejszych diecezji. Jakkolwiek wszakże najcięższe ciosy wymierzone zostały przez rząd zaborczy na Kościół katolicki, nie poprzestano atoli na spoliacji dóbr duchowych; skonfiskowano owszem majątki tych wszystkich ziemskich właścicieli, którzy w jakikolwiek sposób przyjęli udział w powstaniu. Oprócz olbrzymich fortun książąt Czartoryskich i Sapiehów, równających się obszarem niejednemu państwu niepodległemu, ileż to prawdziwie jeszcze magnackich majątków w ręce rządu przeszło! Przy konfiskowaniu dóbr duchowych na zapytanie ministra, co począć z legatami, do których nabożeństwa lub inne zobowiązanie dołączone były – cesarz Mikołaj odpowiedział krótko: «Nie krępować się warunkami»; tj. zabrać fundusze, nie troszcząc się o to, czy warunki będą wypełnione».

Najbardziej liryczne strony jego pamiętników zostały poświęcone polskiej kobiecie, której nadał szczególną rolę historyczną: «Śmiało rzec można, że jeśli społeczeństwo nasze przetrwało zwycięsko ten duchowy kryzys, nie utraciwszy możebności odrodzenia się moralnego, to dzięki jedynie kobietom, które nierównie wyżej pod tym względem stały. Po wiejskich zwłaszcza dworach niewiasta polska zaszczyt narodowi naszemu przynosiła, wówczas nawet, kiedy męska połowa w moralnym błocie się tarzała. Dzięki to kobiecie związki rodzinne u nas się nie rozpręgły, dzieci, do szkolnego przynajmniej wieku, po chrześcijańsku wychowane były, w domu panował ład i porządek, a nawet pracowitość i oszczędność, o ile mąż temu nie przeszkadzał. Toteż cześć i uznanie należy się ówczesnej kobiecie do najpóźniejszych pokoleń».

Idealem polskiej kobiety była w życiu Zygmunta jego matka Ewa, odważna i ofiarna, z którą miał najściślejsze więzi duchowe i o której zachował najcieplejsze i najczulsze wspomnienia: «Była mądrą, dobrą i rozsądną kobietą. <...> Przez większą jednak część roku wszystkie bieżące interesy o nią się jedną opierały. Matka wszakże tak dobrze z zadania swego wywiązać się umiała, że i gospodarstwo szło jak należy, i włościanie z rządów jej byli zadowoleni, i w domu było schludnie, syto, a nawet ozdobnie. Bo też posiadała rzadki talent do rządzenia, którego jej niejednen zawołany gospodarz pozazdrościł, i tak sumiennie korzystać zeń umiała, że bez niczyjej krzywdy znakomite owoce pracy swej otrzymała. Rozsądkiem swym, sprawiedliwością i spokojnym, choć silnym charakterem, potrafiła ona bez hałasu, zrządzenia i surowości utrzymać wszędzie ład, posłuszeństwo i ścisłe wszystkich obowiązków spełnienie».

Z pamiętników Zygmunta dowiadujemy się, że jego matka miała bardzo dobre serce, zdawała sobie sprawę z sytuacji w każdej chłopskiej rodzinie i w każdym domu. Leczyła biednych nie tylko na swoich wsiach, ale także w dalszej okolicy. Jeździła do potrzebujących bryczką lub chodziła pieszo, nawet w dżdżystą pogodę i nocną porą. Przynosiła chorym leki, lepsze wyżywienie i inne niezbędne rzeczy.

Szczególnie wzruszający jest rozdział wspomnień arcybiskupa warszawskiego, w którym opisuje odwiedziny u matki na zesłaniu: «W chwili wywiezienia matki z Krzemieńca byłem dzieckiem prawie, do Saratowa zaś przybyłem dorosłym już mężczyzną; że zaś podróż ta była niespodzianką, sprawioną mi przez mego opiekuna, nie miałem więc czasu zawiadomić matki o moim przyjeździe. Studenci nadto uniwersytetu nosili mundury i płaszcze wojskowe, o czym matka moja nie wiedziała. Kiedy więc odszukawszy w Saratowie skromne jej mieszkkanie, zadzwoniłem u drzwi, ona sama otworzyła, a ujrawszy u progu mundur wojskowy, zapytała po rosyjsku rodzonego syna: «Co panu potrzeba?» Rzuciłem się ze łzami w jej objęcia, a gwałtowne bicie serca wypowiedziało, kim dla niej byłem i czego żądałem».

Wiara i służba Ojczyźnie to były kryteria, według których Zygmunt Feliński oceniał zarówno osoby świeckie, jak też duchowieństwo. Zasady moralne zaszczerpione przez matkę, głęboką orędowniczkę najwyższych wartości duchowych i wielką patriotkę, powodowały, że wspominał ją z wielką synowską czułością: «Z miłością macierzyńską śledziła wszystkie odcienie mego charakteru, i w każdej myśli przelotnej, w każdym słowie, w każdym uczynku wnet odkryje dobrą lub złą stronę, a znając moje skłonności, wnet daje rady, które bez namysłu można przyjmować, bo pochodzą z życzliwości prawdziwej, z serca».

To właśnie od matki otrzymał dar wielkiej miłości do ludzi. Zygmunt Feliński był bliskim przyjacielem Juliusza Słowackiego i pozostawał z nim w najtrudniejszych chwilach życiowych — w czasie ciężkiej choroby i śmierci w Paryżu. Po swoich święceniach kapłańskich pisał, że wybierając tę drogę, nie kierował się tylko chęcią służenia Kościołowi, ale również przekonaniem, że właśnie w tym miejscu, pracując nad wewnętrznym odrodzeniem, najbardziej przysłuży się narodowi i Ojczyźnie. Angażował się w działalność charytatywną, opiekował biednymi i potrzebującymi, a podczas swojej służby w Petersburgu zabierał wszystkie bezdomne dzieci do sierocińca. Swój czas na ziemi poświęcał Bogu i biednym ludziom.

Po przyjeździe do Warszawy, w charakterze arcybiskupa, Zygmunt Feliński dołożył wszelkich starań, aby doprowadzić do odrodzenia i otwarcia pozamykanych kościołów. Kontynuował prace charytatywne, wspierał sierocińce i szpitale dla ubogich. W czasie Powstania Styczniowego nie poparł walki zbrojnej, lecz walczył o niepodległość Polski, żądając od rosyjskiego cara takich decyzji, za które trafił do więzienia w Jarosławiu. Nie wdawał się w żadne układy i kompromisy z władzami rosyjskimi i ofiarnie prowadził swoją działalność duszpasterską i dobroczynną, gromadząc wokół siebie nie tylko katolików. Po powrocie z zesłania, w ostatnich latach życia, nadal opiekował się wiejskimi szkołami publicznymi, dbał o ubogich i służył Bogu poprzez swoje wartości życiowe i powołanie serca.

Zygmunt Szczęśny Feliński należy do szeregu tych wybitnych postaci, które urodziła i wychowała ziemia wołyńska i z których zawsze będzie dumna.

Switłana KRAWCZENKO

roках, перебуваючи на засланні у Ярославлі і продовжував майже до кінця життя. Вони є одним із найкращих зразків польської мемуарної літератури. Будучи юним гімназистом, пережив разом із родиною бурхливий період листопадового повстання і його трагічні наслідки. Про тогочасний Луцьк згадував: «У Луцьку, який колись називали малим Римом через велику кількість святинь і монастирів, ще за моєї пам'яті розвивалося дев'ять духовних і світських громад, кожна з яких мала свій власний храм. Це були тринітарі, кarmеліти, bonіфратри, домініканці, бернардинці, василіани, бригідки, сестри милосердя, врешті собор із дієцезіальним єпископом і вікарієм, капітулою, консисторією і семінарією. Поступово внаслідок різноманітних переслідувань ці місця Божої слави були перетворені в пустку, так що залишився тільки кафедральний костел і то без єпископа, капітули й семінарії, оскільки все перенесли до Житомира. А щоб зі зміною обставин не відродилася давня слава католицького Луцька, руїни продали євреям при умові, що ті розберуть їх протягом року, тож сьогодні вже ніщо не свідчить про те, що це стародавнє місто протягом багатьох століть було столицею воєводства і однієї з найбільших дієцезій. Та хоч які важкі удари нанесли загарбники католицькій Церкві, вони не зупинилися на знищенні духовного надбання; конфіскували теж маєтки тих усіх землевласників, які хоч якось брали участь у повстанні. Окрім величезних багатств князів Чарторійських і Сапіг, які своїми розмірами дорівнювали не одній незалежній державі, скільки ще насправді магнатських маєтків перейшло до рук властей! Під час конфіскації духовних благ на запит міністра, що робити з легатами, які проводили богослужіння та мали різні інші обов'язки, імператор Микола коротко відповів: «Не зважати на жодні обставини»; тобто забирати кошти, не переймаючись тим, за яких обставин це буде здійснено».

Та найліричніші сторінки його спогадів присвячені польській жінці, який він відводив особливу історичну роль: «Можна сміливо стверджувати, що якщо наше суспільство й пережило переможно цю духовну кризу, не втративши можливості морального відродження, то лише завдяки жінкам, які були набагато вищі від цього. Зокрема, у сільських дворах польська жінка приносила славу своєму народові навіть тоді, коли його чоловіча частина валялася в моральній багнюці. Саме завдяки жінці у нас збереглися сімейні цінності, а діти, принаймні до шкільного віку, виховувались по-християнськи, удома була згода і порядок, більше того – працюovitість і ощадливість, якщо чоловік не ставав цьому на перешкоді. Тож потрібно віддати шану і честь тогочасній жінці аж до останніх поколінь».

Ідеалом польської жінки в житті Зигмунта була його мати Ева, світла, відважна і жертвна, з якою був пов'язаний найтіснішими духовними узами та мав найтепліші й найніжніші спогади про неї: «Вона була мудрою, доброю і розсудливою жінкою. <...> Протягом більшої частини року всі справи були покладені на її плечі. Мама завжди дуже добре з усім цим справлялася, тож і господарство її розвивалося, і селяни її керівництвом були задоволені, і вдома всього вистачало, було сито і навіть гарно. Вона володіла рідкісним даром управління, чому дивувався не один запрошений господар, і так добре вона цей дар використовувала, що, нікому не роблячи кривди, отримувала чималі плоди своєї праці. Своєю розсудливістю, справедливістю і спокійним, хоч сильним характером вона могла без галасу, примусу і суворості в усьому зберегти порядок, послух і ревне виконання всіма їхніх обов'язків».

Зі спогадів Зигмунта дізнаємося, що його мати Ева Фелінська мала безмірно добре серце, добре знала становище кожної сім'ї своїх селян, життя в кожній хаті, лікувала бідних не тільки у своїх селах, але й у чужих, їздила до них на бричці або ходила пішки навіть у сльоту і в нічну пору, приносила хворим ліки, кращу їжу та інші необхідні речі.

Особливими душевними сентиментами сповнений той розділ спогадів варшавського архієпископа, де він описує епізод відвідин матері на засланні: «На момент вивезення матері з Кременця я був майже дитиною, а до Саратова приїхав уже дорослим чоловіком; оскільки ж ця подорож була несподіванкою, яку зробив мені мій опікун, я не мав часу повідомити маму про свій приїзд. Окрім цього, студенти університету носили мундири і військові плащі, про що моя мама не знала. Тож коли я розшукав у Саратові її скромне житло і подзвонив у двері, вона сама їх відчинила і, побачивши на порозі військового в мундирі, запитала по-російськи свого рідного сина: «Що Вам потрібно?» Я кинувся зі сльозами в її обійми, а прискорене серцебиття саме відповіло, ким я для неї був і чого прагнув».

Віра та служіння Вітчизні — це були ті критерії, за якими Зигмунт Фелінський оцінював і світських людей, і духовних осіб. Незламність моральних принципів виховала у ньому мати, яка служила йому прикладом великого патріотизму та високих духовних цінностей. Про неї він завжди писав із великим теплом: «Із материнською любов'ю вона спостерігала за всіма відтінками мого характеру і в кожній мимовільній миті, у кожному слові, у кожному вчинку відразу відкривала кращу чи гіршу сторону, а знаючи про мої схильності, відразу давала пораду, яку можна було приймати не задумуючись, бо вона походила зі справжньої прихильності, йшла від серця».

Саме мати наділила його скарбом великої любові до людей. Зигмунт Фелінський був близьким другом Юліуша Словацького і залишався поряд із ним у найважчі миті життя — у час важкої хвороби та смерті в Парижі. Приймавши духовний сан, писав, що обрав цю дорогу не з бажання служити Костьолу, а з переконання, що саме тут найбільше прислужиться народові та Вітчизні, працюючи над їх внутрішнім відродженням. Постійно займався доброчинною діяльністю, опікувався бідними та нужденними, забирав усіх бездомних дітей до сиротинця в час своєї служби у Петербурзі. Розділяв свій час на службу Богові та бідним людям.

Приїхавши до Варшави як архієпископ, Зигмунт Фелінський поклав усі зусилля на відродження і відкриття закритих костьолів, продовжив доброчинну працю, опікувався сиротинцями та госпіталями для бідних. У час Січневого повстання не підтримав збройну боротьбу, але став на захист польської незалежності, вимагаючи від російського царя прийняття такого рішення, за що і потрапив на заслання до Ярославля. Не пішов на жодні компроміси з російською владою й офірно провадив свою душпастерську та доброчинну діяльність, об'єднуючи довкола себе не тільки католиків. Після повернення із заслання, в останні роки життя незмінно опікувався сільською народною школою, dbав про бідних, служив Богові згідно зі своїми життєвими цінностями та покликанням серця.

Зигмунт Щенсни Фелінський — один із горті тих славних людей, яких народила і виховала волинська земля та якими вона завжди буде гордитися.

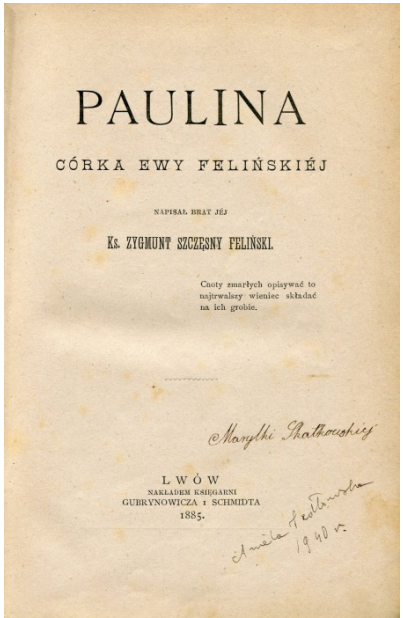
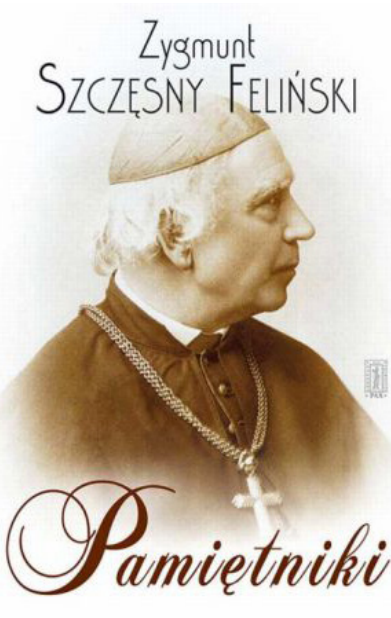
Світлана КРАВЧЕНКО

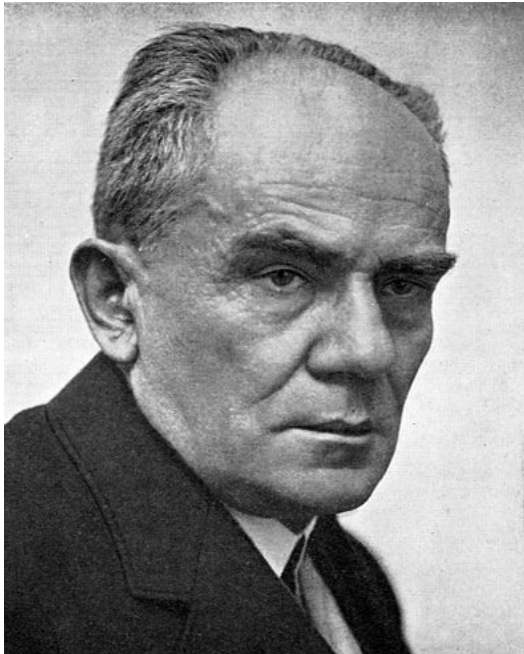


Саркофаг Зигмунта Фелінського



Каплиця з реліквіями Зигмунта Фелінського





Sumienie polskiej literatury

Сумління польської літератури

14 października mija 150 rocznica urodzin Stefana Żeromskiego – polskiego prozaika, publicysty, dramaturga, nazwanego «sumieniem polskiej literatury».

14 жовтня виповнюється 150 років від дня народження Стефана Жеромського – польського письменника, журналіста, драматурга, якого називають «сумлінням польської літератури».

Stefan Żeromski (ur. 14 października 1864 w Strawczynie, zm. 20 listopada 1925 w Warszawie) przyszedł na świat w czasach, kiedy dopalało się powstanie styczniowe, a władze rosyjskie wprowadzały na terenie nieistniejącej Polski planową rusyfikację.

Wychował się w Ciekotach w Górach Świętokrzyskich. Rodziców stracił bardzo wcześnie, bo w wieku gimnazjalnym. Pozostawiony na łasce dalszej rodziny, często cierpiał głód i nędzę. Jego życie to ciągle podróżowanie, ale pisarz pozostał wierny ziemi kieleckiej, co zostało odzwierciedlone w jego twórczości.

Swoje szkolne doświadczenia opisał w pierwszej autorskiej powieści «Syzyfowe prace» (1898r.), które stanowią monografię wiejskiej szkoły i kieleckiego gimnazjum pod zaborem rosyjskim z lat 80. XIX wieku. Bohater powieści, uczeń Marcin Borowicz, pochodzący z patriotycznej polskiej rodziny, pod wpływem nasilonej rosyjskiej propagandy, zostaje niemal zupełnie zrussyfikowany. Przesłanie, które niesie nam lektura, jest ciągle aktualne i nie traci na ważności. Symboliczny tytuł wskazuje, że wysiłki nauczycieli i władz rosyjskich okazały się tytułową syzyfową pracą. Nie można bowiem wykorzystać polskiej mowy, ani żadnej innej, jeżeli na siłę skłania się jakiś naród do zapomnienia języka, tożsamości czy tradycji, czyli tych wartości, które są podwaliną każdego społeczeństwa.

Młodzi Polacy w tamtych czasach, odnaleźli w książkach Żeromskiego swoje tęsknoty i marzenia, poczwasy od autobiograficznych «Syzyfowych prac». Oto wspomnienia jednego z młodych czytelników z zaboru rosyjskiego: «Pod ławką piastowaliśmy w drżących ze wzruszenia dłoniach wymiętoszone, jedyne w gimnazjum egzemplarze. Wiemy i pamiętamy, ile smutku i bólu wywołało w nas plastyczne uwidocznienie nędzy naszej. Odtąd staliśmy się wyznawcami patriotyzmu».

Powieść «Ludzie bezdomni» (1899r.) to rzecz o ludziach, którzy postanawiają walczyć o nowy kształt polskiej rzeczywistości. Bohaterowie poświęcają swoje szczęście osobiste na rzecz idei. Czy ponieśli klęskę? Z zesłania syberyjskiego dociera kartka – «Za 'Bezdomnych' od bezdomnych podziękowanie i pozdrowienia». «Była to – powie Żeromski – w moim życiu pisarskim najszlachetniejsza 'recenzja' i najważniejsza nagroda». Warto nadmienić, że ta książka zyskała ogromną popularność, dorównującą sukcesowi Sienkiewiczowskiej «Trylogii».

Zupełnie nowe spojrzenie na wojnę ukazał pisarz w swojej powieści «Popioły» z 1904 roku. Mija 110 lat od wydania epopei historycznej, a okazuje się, że wojna nie zmieniła się nic w swym barbarzyństwie. Doświadczamy jej tu i teraz, stajemy się jej naocznymi świadkami, zdumieni,

że dotyka naszych bliskich. – W XXI wieku? Jak to możliwe? – pytamy otwierając szeroko oczy.

Stefan Żeromski w swojej twórczości pokazywał nam, że wojna niszczy pamięć zawartą w fotografiach i książkach – ogień łatwo je trawi. Wojna zabija ludzi – tak łatwo zginąć od kuli. Wojna niszczy przyjaźń – tak łatwo stanąć po przeciwnej stronie. Wojna to zniewolenie, podłość, płacz, strach i śmierć. W wielu przypadkach ma miejsce zwykłe zezwierzeczenie człowieka. Oto wstrząsający obraz w «Przedwiośniu», kiedy Cezary Baryka stojąc nad trupem swojej matki, mówi: «ktoś jej zabrał ślubny pierścionek... ktoś jej uciął palec...», a w opowiadaniu «Rozdziobą nas kruki i wrony» (1895r.) – człowiek, podobnie jak kruki i wrony, staje się padlinożercą, dla którego zabity powstaniec i padły koń staje się tylko okazją do rabunku. Ten drastyczny, bardzo naturalistyczny opis wywołuje u czytelnika «wstręt i obrzydzenie».

W powieści «Przedwiośnię» (1924r.) Żeromski przedstawia pierwsze lata II Rzeczypospolitej oczyma człowieka z zewnątrz, repatrianta z Baku, Cezarego Baryki. Przedwiośnię to nie tylko pora roku. To także pierwszy etap, początek państwa polskiego «po zimie rozbiorów», nadzieja związana z oczekiwaniem na zmianę, na wiosnę...

Twórczość Stefana Żeromskiego w świadomości młodych ludzi, istnieje jako lektura obowiązkowa, przez którą muszą przebrnąć na zajęciach języka polskiego. Gdyby nie taki zabieg edukacyjny, pisarz pozostałby znany tylko niewielkiej grupie wielbicieli i badaczy literatury. Na podstawie powieści Żeromskiego, zrealizowano doskonałe filmy jak: «Popioły», «Przedwiośnię», «Wierna rzeka», «Syzyfowe prace», «Doktor Judym» czy «Dzieje grzechu», które przybliżają jego twórczość.

Żałuję, że 2014 rok nie został ogłoszony Rokiem Żeromskiego w całym kraju. 150 rocznica urodzin pisarza, z pewnością zmobilizowałaby większe grono miłośników i czytelników do przypomnienia postaci i ważnych przesłań jego dzieł. Warto, właśnie w tych wyjątkowych czasach, w których przyszło nam żyć, sięgać do nich i czerpać z jego twórczości i wyciągać wnioski z naszej historii. Nie na darmo Żeromskiego zwano «sumieniem polskiej literatury».

Jeden z najznajmniejszych twórców prozy polskiej, wielki patriota i społecznik, w niewielkim apartamencie na Zamku Królewskim w Warszawie, spędził wraz z rodziną ostatni rok swego życia. Było to swoiste uhonorowanie wielkiego pisarza przez społeczeństwo.

Jadwiga DEMCZUK

Stefan Żeromski narodził się 14 жовтня 1864 р. в Стравчині, помер 20 листопада 1925 р. у Варшаві. Він з'явився на світ у той час, коли догоряло Січневе повстання і російська влада планомірно запроваджувала в неіснуючій Польщі русифікацію.

Він зростав у Цекотках, у Свентокшиських горах. Коли навчався в гімназії, втратив батьків. Перебуваючи під опікою далеких родичів, часто страждав від голоду і злиднів. Письменник постійно подорожував, але залишився вірним Келецькій землі. Це знайшло відображення в його творчості.

Шкільні переживання описав у своїй першій повісті «Syzyfowe prace» (1898р.). У ній ідеться про життя сільської школи та Келецької гімназії під владою Росії у 80-х роках XIX століття. Герой повісті, учень Марцин Боровіч, який походить із патріотичної польської родини, під впливом посиленої російської пропаганди, був майже повністю русифікований. Послання, яке нам доносить автор, залишається актуальним та не втрачає своєї важливості. Символічна назва вказує на те, що зусилля викладачів і російської влади виявилися власне сізифовою працею. Неможливо викоринити польську або будь-яку іншу мову, силою змушуючи її забувати, позбавляючи національної ідентичності та традицій, тобто тих цінностей, які є наріжним каменем будь-якого суспільства.

Молоді поляки того часу віднайшли в книгах Жеромського свої прагнення та мрії, починаючи від автобіографічної «Syzyfowe prace». Ось спогади одного з молодих читачів часів російської окупації: «Під партою ми бережно тримали в тремтливих від хвилювання руках зачитані екземпляри, які були єдиними єдині в гімназії. Знаємо і пам'ятаємо, скільки горя й болю викликало в нас художнє відображення наших страждань. Із тих пір ми стали сповідувати патріотизм».

Роман «Ludzie bezdomni» (1899 р.) – це розповідь про людей, які вирішили боротися за нову польську дійсність. Герої жертвують своїм особистим щастям в ім'я ідеї. Чи цей твір мав успіх? Про це свідчить, наприклад, поштівка, котру письменник отримав від поляків, що перебували в сибірському засланні. У ній було написано: «За «Бездомних» від бездомних подяка та привітання». «У моєму письменницькому житті, – каже Жеромський – це була найпочесніша рецензія і найважливіша нагорода». Варто відзначити, що ця книга набула величезної популярності, котру можна порівняти з успіхом «Трилогії» Сенкевича.

Зовсім новий погляд на війну висловив письменник у своїй повісті «Popioły», що побачила світ у 1904 році. Минає 110 років від дня виходу друком цієї історичної епопеї, а виявляється, що війна нічого не змінила у своєму варварстві. Ми переживаємо її тут і зараз, стаємо її очевидцями, вражені тим, що вона відбу-

вається у житті наших близьких. – У двадцять першому столітті? Як це можливо? – запитуємо з подивом.

Stefan Żeromski у своїй творчості показав нам, що війна руйнує пам'ять, яка зберігається на фотографіях і в книгах. Вогонь легко знищує їх. Війна вбиває людей, адже так легко померти від кулі. Війна руйнує дружбу, адже так легко стати із протилежної сторони. Війна – це неволя, підлість, плач, страх і смерть. У багатьох випадках людина просто звіріє. Шокує сцена з роману «Przedwiośnię» (1924 р.), коли Цезарій Барика, стоячи над тілом своєї матері, каже: «Хтось забрав її обручку... хтось відрізав їй palec...». Натомість в оповіданні «Rozdziobą nas kruki i wrony» (1895 р.) людина, як круки і ворони, стає падальником, для котрої вбитий повстанець і померлий кінь стають звичайним приводом до грабунку. Цей жахливий та дуже натуральний опис викликає в читача «огиду і відразу».

У романі «Przedwiośnię» Жеромський представляє перші роки Другої Речі Посполитої очима Цезарія Барика – переселенця з Бакі. Переддень весни – це не тільки пора року. Це також перший етап, початок польської держави «після зими поділів», надія, пов'язана з очікуванням на зміни, на весну...

Творчість Стефана Жеромського у свідомості молодих людей існує як обов'язкові твори з польської мови та літератури. Якби не така освітня ініціатива, письменника знала б тільки невелика група поціновувачів і літературознавців. На основі творів Жеромського знято прекрасні фільми, такі як «Popioły», «Przedwiośnię», «Wierna rzeka», «Syzyfowe prace», «Doktor Judym» чи «Dzieje grzechu», які наближають до нас його творчість.

На жаль, у Польщі 2014 рік не був оголошений роком Жеромського. 150-річчя від дня народження письменника, звичайно, оживило би велику групу шанувальників і читачів, а також спонукало би згадати персонажів його творів і важливі послання його творчості. У цей винятковий час, в якому нам випало жити, їх варто перечитувати і вчитися, спираючись на його творчість та історію. Не дарма Жеромського називають «сумлінням польської літератури».

Один із найзнаменитіших творців польської прози, великий патріот і громадський діяч разом із родиною провів останній рік свого життя у невеликих апартаментах Королівського замку у Варшаві. Це свідчить про повагу суспільства до великого письменника.

Ядвіга DEMCZUK

Календарь rocznic 2014:

W 2014 roku przypada jubileusz 200-lecia urodzin Oskara Kolberga – kompozytora, folklorysty i etnografa.

W 2014 obchodzimy także setną rocznicę urodzin Jana Karskiego, emisariusza Polskiego Państwa Podziemnego oraz 600-lecie urodzin świętego Jana z Dukli i 275 rocznicę ustanowienia go patronem Polski.

W październiku tego roku przypada kilka innych rocznic:

- 445 rocznica śmierci Mikołaja Reja, pisarza epoki renesansu, zwanego ojcem literatury polskiej,
- 125 rocznica urodzin Marii Dąbrowskiej, polskiej pisarki autorki powieści «Noce i dnie»,
- 85 rocznica śmierci i 160 rocznica urodzin Jacka Malczewskiego – malarza, czołowego przedstawiciela Młodej Polski
- 165 rocznica śmierci Fryderyka Chopina, światowej sławy kompozytora muzyki polskiej.

Календар річниць у 2014 році:

У 2014 році виповнюється 200 років від дня народження Оскара Кольберга – композитора, фольклориста та етнографа.

У 2014 році відзначаємо сторіччя від дня народження емісара Польської підпільної держави Яна Карського, 600-ліття від дня народження святого Яна з Дуклі і 275-річчя від дня визнання його покровителем Польщі.

У жовтні цього року припадає кілька інших річниць:

- 445-річчя з дня смерті Миколая Рея, письменника епохи Відродження, якого називають батьком польської літератури,
- 125 років із дня народження Марії Домбровської, польської письменниці, авторки повісті «Noce i dnie» («Ночі і дні»),
- 85 років із дня смерті та 160-річчя з дня народження Яцека Мальчевського – художника, провідного представника мистецької течії «Молода Польща»,
- 165-та річниця смерті Шопена, всесвітньо відомого польського композитора.

Budżet studenta

W tym artykule chciałabym zwrócić uwagę, ile pieniędzy musi mieć student z Ukrainy w Polsce, żeby przeżyć miesiąc. Albo inaczej: jaką sumę powinni dać rodzice swojemu dziecku, jadącemu na studia do kraju nad Wisłą. W odpowiedzi na te pytania pomogą mi Ukrainki uczące się na różnych polskich uczelniach.

Popularność studiów w Polsce powoduje, że wielu Ukraińców decyduje się na podjęcie studiów na polskich uczelniach, mimo że sytuacja finansowa ich rodziny nie jest najlepsza. Przykładem tego, że rodzice i maturzyści często nie zdają sobie sprawy, ile pieniędzy będą potrzebowali na naukę za granicą, mogą tu służyć następujące historie. Pierwsza: rodzice, których dzieci wybrały się na studia bezpłatne w ramach projektu «Teraz Wrocław» po kilku miesiącach zrozumieli, że nie stać ich na to, żeby wesprzeć finansowo swoje pociechy. Druga: uczennica liceum postanowiła uczyć się polskiego, gdyż także zapragnęła wyjechać do Polski. Po dwóch latach nauki języka z korepetytorem zarówno ona, jak i jej matka, której pensja wynosi 1600 hrn. (wówczas 640 zł., przy obecnym kursie walut – mniej więcej 400 zł.), w końcu zdały sobie sprawę, że nie stać ich na studia za granicą. Tym bardziej, że wychowuje ją tylko matka, a jako obcokrajowiec bez Karty Polaka ma szansę albo na studia płatne, albo na bezpłatne w ramach jakiegoś programu, nie przewidującego stypendium.

O takich historiach dowiaduję się coraz częściej, jak też coraz częściej obserwuję naiwne spojrzenie na Europę, w której, zdaniem niektórych osób, łatwo jest żyć i studiować. Postanowiłam więc pomóc tym osobom obliczyć, ile będą musiały zapłacić m.in. za akademik w Polsce, utrzymanie, przejazdy komunikacją miejską, czy bilety do domu. Nie brałam pod uwagę wysokości czesnego na studiach płatnych, bo informacja taka jest dostępna na stronach uczelni.

Dom Studenta

W zależności od miasta, uczelni i liczby osób w pokoju za akademik trzeba będzie zapłacić od 300 do 500 zł. miesięcznie. Np. w Rzeszowie, jak opowiada Ania, absolwentka Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania, koszt zakwaterowania wynosi 350-400 zł. W Warszawie np. za pokój trzyosobowy można zapłacić 320 zł., za dwuosobowy lub jednoosobowy zapłacimy od 360 do 500 zł. W Katowicach, jak mówi Katia, studentka drugiego roku studiów na Uniwersytecie Ekonomicznym, zapłacisz od 381 zł. w górę. Halina studiująca na trzecim roku na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, za akademik płaci 425 zł. Natomiast Ania z Uniwersytetu Szczecińskiego, w zeszłym roku za pokój jednoosobowy płaciła 430 zł., a w tym roku za dwuosobowy – 380 zł. We Wrocławiu i w Łodzi zakwaterowanie to koszt rzędu ok. 400 – 450 zł. W niektórych miastach można zamieszkać w prywatnych akademikach, w których miesięczny czynsz wyniesie ponad 500 zł.

Kaucja

Czego zazwyczaj nie wiedzą Ukraińcy o polskich akademikach? Tego, że kwaterując się w nich muszą zapłacić kaucję gwarancyjną, na poczet ewentualnych zniszczeń sprzętu lub opłat za zakwaterowanie. I, chociaż zostanie zwrócona pod koniec roku (o ile nic nie zostanie zepsute), to jej wysokość może być dla nieprzygotowanej osoby dość duża. Np. w Łodzi można zapłacić nawet 800 zł. kaucji. W Katowicach – 600 zł. Przeważnie na terenie całej Polski jest ona taka sama, jak miesięczna opłata za mieszkanie w akademiku, czyli wynosi średnio od 350 do 450 zł. Może to być także 120 czy 200 zł. W Lublinie, w niektórych akademikach – 40 zł. Ania ze Szczecina mówi natomiast, że w jej akademiku kaucja nie jest wymagana.

Wyżywienie, ubrania, czas wolny...

Po zapłaceniu za akademik musimy policzyć, ile pieniędzy zostało nam «na życie». Łącznie z opłatami za akademik, wyżywienie itd. Antonina, studentka czwartego roku studiów na Politechnice

Warszawskiej, co miesiąc potrzebuje 1000 zł, Ania ze Szczecina – też 1000 zł. (w tym 300 zł. na wyżywienie), Halina z Poznania – 1000-1100 zł.

Katia z Katowic – wydaje 200 zł. na wyżywienie, 80 zł. na ubrania i 170 na czas wolny, w tym sport. Ania z Rzeszowa wydawała średnio 400 zł. na miesiąc na, mniej więcej, dobre wyżywienie i potrzeby bytowe. Studiująca we Wrocławiu Aleksandra mówi, że potrzebuje ok. 450 zł.

Komunikacja miejska

Komunikacja miejska w Polsce wcale nie jest tańsza od ukraińskiej. Co prawda student ma prawo do zakupu biletu ulgowego. Z tego, co twierdzą moje rozmówczynie, dowiadujemy się, że za miesięczną kartę miejską student zapłaci w Warszawie 55 zł., natomiast za ulgowy bilet trzymiesięczny w stolicy wyda 140 zł. W Katowicach za kartę uprawniającą do przejazdu w autobusach i tramwajach zapłacimy 63 zł., a w Poznaniu – 49,50 zł. za miesięczną kartę oraz 150 za trzymiesięczną. W Szczecinie ulgowy bilet trzymiesięczny kosztuje 130 zł.

Najlepszą sytuację studenci pochodzący z Łucka mają w Rzeszowie. Jak opowiada Ania, przez kilka ostatnich lat studenci, którzy przyjechali na studia do Rzeszowa z miast partnerskich, m.in. z Łucka, są uprawnieni do bezpłatnych przejazdów środkami komunikacji miejskiej.

Droga do domu

Kilka razy w roku Ukrainiec studiujący w Polsce wybiera się do domu. O tych wydatkach również należy pamiętać. «Pociąg ze Szczecina do Warszawy – 70 zł., autobus z Warszawy do Łucka – 110 zł. Ostatnio jechałam przez Przemyśl, bo jest taniej, ale wygodnie tylko jeżeli masz niewielki bagaż: 90 zł. za wagon sypialny ze Szczecina do Przemyśla, a od Medyki do Lwowa jeździ autobus, w którym zapłacimy 20 hrn., natomiast ze Lwowa do Łucka – 80 hrn.». Tę tańszą drogę do domu studenci wybierają ze względu na fakt, że w przejściu granicznym Medyka-Szeginie wydzielono również przejście piesze, a więc nie płacą za droższy bilet międzynarodowy.

Drogo za powrót do domu płaci Halina, studiująca w Poznaniu. Z Łucka do Poznania nie ma bezpośredniego połączenia, więc trzeba jechać z przesiadkami. Bilet na pociąg Poznań-Warszawa dla studentów kosztuje 30 zł., a bilet na autobus Warszawa-Łuck – 340 hrn. Z Katowic jeździ autobus do Równego, bilet kosztuje 135 zł. Oczywiście trzeba także zapłacić za przejazd z Równego do Łucka. Można także jechać przez Przemyśl. Koszt powrotu z Rzeszowa do Łucka wyniesie od 50 do 100 zł., w zależności od wybranych środków transportu. Połączenie Równe-Wrocław kosztuje 750 hrn.

Jeżeli wziąć pod uwagę wszystkie wspomniane liczby, to można zauważyć, że rodzice muszą wydać na utrzymanie swojego dziecka na studiach w Polsce od 800 – do 1100 zł., czyli przy obecnym kursie walut średnio 4 tys. hrn. Wcale nie mało, jeżeli wspomnieć, że według oficjalnych danych średnia krajowa na Ukrainie w sierpniu wynosiła 3370 hrn., w tym na Wołyniu – 2782 hrn. Nieoficjalnie – jest o wiele mniejsza.

Oczywiście student może liczyć tylko i wyłącznie na pomoc rodziców, ale można przecież poszukać pracy albo postarać się o stypendium. Co prawda ani pierwsze, ani drugie nie jest łatwe do zdobycia.

Stypendium na polskich uczelniach przeważnie (bo prawo do niego mają m.in. posiadacze Karty Polaka) nie jest przewidziane dla studentów-cudzoziemców. I mimo, że różne ukraińskie firmy, pośredniczące w złożeniu dokumentów na polskie uczelnie, mocno przesadzają,

Бюджет студента

У цій статті я хочу звернути увагу на те, скільки грошей на місяць потрібно українцю, котрий навчається в Польщі. Або інакше: яку суму батьки повинні дати дитині, котра їде на навчання до цієї країни. Відповісти на ці питання мені допоможуть українки, які навчаються в польських університетах.

Популярність навчання в Польщі призводить до того, що багато українців наважуються вступити до польських університетів, незважаючи на складну фінансову ситуацію в їхній сім'ї. Прикладом того, що батьки та вступники не завжди розуміють, скільки грошей потребуватимуть на навчання за кордоном, можуть послужити наступні історії. Перша: батьки дітей, котрі поїхали на безкоштовне навчання в Польщі у рамках проекту «Тепер Wrocław», через кілька місяців зрозуміли, що у них немає можливості підтримати їх фінансово. Кілька студентів змушені були покинути навчання. Друга: учениця старших класів вирішила вивчати польську, тому що вона теж хотіла вступити до польського університету. Протягом двох років вчила мову з репетитором, після чого і вона, і її мама, яка заробляє 1600 грн. (на той час 640 zł., при сьогоднішньому курсі злотого – приблизно 400 zł.), зрозуміли, що у них немає коштів на навчання за кордоном. Тим більше, що виховує її тільки мама, а як іноземка, котра не має Карті поляка, вона має шанс або на платне навчання, або на безкоштовне – у рамках однієї з програм, котрі не передбачають стипендії.

Про такі історії я дізнаюся щораз частіше. Щораз частіше також помічаю наївне уявлення про Європу, в якій, на думку деяких осіб, легко жити і навчатися. Тому я вирішила допомогти цим особам порахувати, скільки їм потрібно буде коштів, зокрема, на гуртожиток, проживання, міський транспорт та квиток на автобус додому. Я не брала до уваги інформації про те, скільки коштує навчання на платному відділенні, бо вона доступна на університетських сайтах.

Гуртожиток

У залежності від міста, навчального закладу та кількості осіб у кімнаті, за гуртожиток потрібно буде заплатити від 300 до 500 zł. на місяць (1200-2000 грн.). Наприклад, у Жешуві, як розповідає Аня, випускниця Вищої школи інформатики та управління, вартість проживання в гуртожитку становить 350-400 zł. У Варшаві за тримісячну кімнату можна заплатити 320 zł., за двомісну або одномісну – від 360 до 500 zł. У Катовицях, як розповідає Катя, студентка другого курсу Економічного університету, місце в гуртожитку коштує від 381 zł. і більше. Галина, що навчається на третьому курсі Університету ім. Адама Міцкевича в Познані, за гуртожиток платить 425 zł. Натомість Аня зі Щецинського університету минулого року за одномісну кімнату платила 430 zł., а в цьому році за двомісну – 380 zł. У Вроцлаві та Лодзі проживання в гуртожитку коштуватиме близько 400-450 zł. У деяких містах можна поселитися в приватних гуртожитках, місце в яких коштує 500 zł. і більше.

Застава

Чого зазвичай не знають українці про польські гуртожитки? Того, що при поселенні у них вони повинні заплатити гарантійну заставу (так звана кауція, її платять один раз на рік – під час поселення в гуртожиток). Це на випадок, якщо ви зіпсуєте щось у кімнаті або не заплатите за проживання. І хоча в кінці року, під час виселення з гуртожитку, ці кошти вам повернуть (якщо, звичайно, в кімнаті все залишиться цілим), то її розмір для невідготовленої особи може бути доволі великим. Наприклад, у Лодзі можна заплатити навіть 800 zł. застави. У Катовицях – 600 zł. Переважно на території цілої Польщі розмір застави дорівнює розмірові щомісячної оплати за місце в гуртожитку, тобто становить у середньому від 350 до 450 zł. Це може бути також 120 чи 200 zł. У деяких люблінських гуртожитках – 40 zł. А от Аня зі Щецина каже, що в її гуртожитку не вимагають застави.

Харчування, одяг, вільний час...

Після того, як ми заплатимо за гуртожиток, нам потрібно порахувати, скільки грошей у нас лишилося «на життя». Наприклад,

на гуртожиток, харчування й інші необхідні речі Антоніна, студентка четвертого курсу Варшавської політехніки, щомісяця потребує 1000 zł., Аня зі Щецина – також 1000 zł. (у тому числі 300 zł. на харчування), Галина з Познані – 1000-1100 zł.

Катя з Катовиць щонайменше 200 zł. щомісяця витрачає на харчування, 80 zł. – на одяг і 170 на вільний час, зокрема, на заняття спортом. Аня з Жешува видавала в середньому 400 zł. на місяць на більш-менш добре харчування та побутові потреби. Олександра, котра навчається у Вроцлаві, говорить, що на те саме потребує близько 450 zł.

Міський транспорт

Міський транспорт у Польщі зовсім не дешевший від українського. Щоправда студент має знижку на проїзд. Із того, що розповідають мої співрозмовниці, дізнаємося, що за місячний проїзний у Варшаві студент заплатить 55 zł., натомість на пільговий тримісячний квиток у столиці видасть 140 zł. У Катовицях за місячний квиток, що дає право на проїзд в автобусах і трамваях, заплатимо 63 zł., а в Познані – 49,50 zł. за проїзний на місяць та 150 – на три місяці. У Щецині пільговий тримісячний квиток коштує 130 zł.

Найкращу ситуацію студенти з Луцька мають у Жешуві. Як розповідає Аня, протягом кількох останніх років студенти, які приїхали на навчання до Жешува з партнерських міст, у тому числі з Луцька, мають право безкоштовного проїзду в міському транспорті.

Дорога додому

Кілька разів на рік українець, який навчається в Польщі, їде додому. Про ці видатки також потрібно пам'ятати. «Потяг зі Щецина до Варшави – 70 zł., автобус із Варшави до Луцька – 110 zł. Недавно я їхала через Перемишль, бо так дешевше, але зручно тільки тоді, коли ти маєш невеликий багаж: 90 zł. за спальний вагон зі Щецина до Перемишля, а від Медйки до Львова їздить автобус, у якому заплатимо 20 грн., натомість зі Львова до Луцька – 80 грн.», – розповідає Аня. Цю дешевшу дорогу додому студенти вибирають з огляду на те, що на пункті пропуску «Медика-Шегині» є пішій перехід, тобто вони не платять за дорожчий міжнародний квиток.

Трохи дешевше за повернення додому платити Галина, яка навчається в Познані. Із Луцька до цього міста немає безпосереднього сполучення, отже потрібно їхати з пересадками. Квиток на потяг Познань-Варшава для студентів коштує 30 zł., а квиток на автобус Варшава-Луцьк – 340 грн. Із Катовиць їздить автобус до Рівного, квиток у ньому коштує 135 zł. Звичайно, потрібно заплатити ще за дорогу з Рівного до Луцька. Можна також їхати через Перемишль. Вартість повернення із Жешува до Луцька становитиме від 50 до 100 zł., залежно від виду транспорту. А от сполучення Рівне-Вроцлав коштує 750 грн.

Якщо взяти до уваги всі згадані ціни, то можна зрозуміти, що кожного місяця батьки повинні витратити на утримання своєї дитини, котра навчається в Польщі, від 800 до 1100 zł., тобто при нинішньому курсі злотого в середньому 4 тис. грн. Зовсім не мало, якщо згадати, що згідно з офіційними даними розмір середньої зарплати в Україні у серпні становив 3370 грн., на Волині – 2782 грн. Неофіційно вона набагато менша.

Звичайно, студент може розраховувати лише на допомогу батьків, але ж можна також пошукати роботу або постаратися отримати стипендію. Щоправда і перше, і друге не так легко здобути.

Стипендія у польських ВНЗ переважно (бо право на неї мають, наприклад, власники Карті поляка) не передбачена для студентів-іноземців. Різні українські фірми, які надають посередницькі послуги при вступі до польських університетів, сильно перебільшують, обіцяючи сво-

обіцяjąc swoim klientom, że uczelnia daje stypendia naukowe, za dobre wyniki w nauce, osiągnięcia w sporcie itd., faktem jest, że niektóre uczelnie rzeczywiście dają stypendia obcokrajowcom.

Szansę na stypendium obcokrajowcy mają także na Uniwersytecie Ekonomicznym w Katowicach. Trzeba tylko wiedzieć, że jego wysokość zależy od średniej ocen, i że uczelnia informuje o wysokości stypendium brutto. Ze względu na podatek stypendium netto zostanie pomniejszone o 18 proc. Czyli zamiast np. 700 zł, na które liczyłeś, masz 574 zł. Oprócz tego osobom potrzebującym uczelnia umożliwiała 50 proc. zniżki w opłatach za akademik oraz stypendia socjalne czy zapomogi, bez względu na to, czy jesteś studentem-obcokrajowcem czy obywatelem Polski.

Ania z Rzeszowa w trakcie studiów na w WSIZ (jest to prywatna uczelnia) dostawała 500 zł. stypendium brutto w ramach unijnego projektu «Informatyka – kompetencje dla rozwoju». Na tej uczelni przewidziane jest także stypendium rektora dla studentów osiągających najlepsze wyniki w nauce, stypendia socjalne i naukowe.

Jednak przeważnie programy stypendialne nie są skierowane do cudzoziemców. Zatem trzeba poszukać pracy.

Ania ze Szczecina mówi, że gdy pod koniec roku skończyły się jej pieniądze i nie miała za co wrócić do domu, w ciągu 10 minut znalazła w Internecie pracę.

Rozdawała ulotki za 35 zł. przez 5 godzin. Jej koledzy ze studiów też pracują m.in. jako sprzedawcy i kelnerzy. Jej zdaniem, jak chcesz, to pracę znajdziesz.

Antonina również rozdawała ulotki, pracowała także jako hostessa. Mówi, że szansy na stypendium nie ma, więc jeżeli ma czas pracuje dorywczo, ale i taką pracę nie zawsze łatwo jest znaleźć. Katia z Katowic mówi, że jej koledzy też pracują dorywczo, zarabiając 100-300 zł. Ale łatwo nie jest, bo potrzebne są: doświadczenie, umiejętności, czas. Ania z Rzeszowa twierdzi, że ona i jej koledzy także starali się dorabiać w zależności od potrzeby, pewności siebie i poziomu znajomości języka. Halina z Poznania mówi, że w Poznaniu studentom płaci się 50-60 zł. za 8-10 godzin pracy. Ale nauka na pierwszym i drugim roku studiów była tak intensywna, że trudno było znaleźć czas na pracę.

Osobom podejmującym studia zagraniczne radzę podejść do sprawy z pełną odpowiedzialnością i oszacować koszty umożliwiający kształcenie. Należy przewidzieć, przede wszystkim, koszty zakwaterowania, wyżywienia, komunikacji miejskiej. Warto również pamiętać, że zawsze można poszukać pracy, chociażby dorywczej, biorąc pod uwagę oczywiście fakt, że na pierwszym roku zbyt dużo czasu na nią raczej nie będzie.

Natalia DENYSIUK

ім клієнтам, що університет дає наукові стипендії або стипендії за добрі результати в науці та досягнення у спорті і т.д. Проте, що деякі вніз дійсно дають їх іноземцям.

Шанс отримати стипендію іноземці мають в Економічному університеті в Катовицях. Потрібно тільки знати, що її розмір залежить від середнього балу і що вніз інформує вас про розмір стипендії, не вказуючи при цьому, що з неї ще вирахують податки. Реальний її розмір становитиме мінус 18 %. Тобто замість, наприклад, 700 zł, на які ви розраховуєте, отримуете 574 zł. Крім цього, незалежно від того, чи ти студент-іноземець, чи громадянин Польщі, мало-забезпеченим студентам цей університет надає 50 % знижки в оплаті за гуртожиток, соціальні стипендії або одноразову грошову допомогу.

Аня з Жешува, навчаючись у приватній Вищій школі інформатики та управління, у рамках проекту Євросоюзу «Інформатика – компетенції для розвитку» отримувала 500 zł. стипендії. У цьому вніз передбачена також стипендія ректора для студентів, які мають найкращі оцінки, а також соціальні та наукові стипендії.

Проте у більшості випадків іноземцям не дають стипендій. Але ніколи не соромно пошукати роботу.

Аня зі Щецина розповідає, що коли в кінці навчального року у неї закінчилися гроші і не було за що повернутися додому, вона протягом 10 хвилин за допомогою Інтернету знайшла роботу. Роздавала листівки. За

5 годин їй платили 35 zł. Однокурсники Ані також працюють, наприклад, продавцями та офіціантами. На її думку, якщо захотіти, то роботу можна знайти.

Антоніна теж роздавала листівки, рекламувала продукцію. Каже, що шансу на стипендію у неї немає, тому, коли має час, береться за тимчасові підробітки, але їх не завжди легко знайти. Катя з Катовиць розповідає, що її знайомі заробляють по 100-300 zł. тимчасовими підробітками. Але знайти таку роботу нелегко, бо потрібні досвід, уміння та час. Аня з Жешува каже, що вона та однокурсники, в залежності від потреби, впевненості та рівня знання мови, також старалися працювати. За словами Галини з Познані, в цьому місті студентам за 8-10 годин платять 50-60 zł. Але навчання на першому і другому курсі було настільки інтенсивне, що важко було знайти час на роботу.

Тим, хто хоче навчатися закордоном, раджу підійти до справи відповідально та поррахувати кошти, що потрібні на навчання. Перш за все, потрібно передбачити вартість проживання, харчування, проїзду в міському транспорті. Слід також пам'ятати, що завжди можна пошукати роботу, хоча б тимчасову, враховуючи, звичайно те, що на першому курсі вільного часу на неї ви, найімовірніше, не матимете.

Наталія ДЕНИСЮК

Lublin zjednoczył Europę Wschodnią

W pierwszy październikowy weekend Lublin stał się stolicą Europy Wschodniej. W dniach 2-4 października w mieście miała miejsce trzecia edycja Kongresu Inicjatyw Europy Wschodniej.

Bogaty program, zagraniczni goście, interesujące tematy rozmów, mieszkanka kulturowo-językowa, a wszystko to w zaledwie trzy dni. Lublin po raz kolejny gościł naukowców, artystów, działaczy społecznych, studentów oraz wolontariuszy z różnych państw świata. Najwięcej gości pochodziło z Polski, Ukrainy i Białorusi. Pośród znakomitych nazwisk nie na Kongresie nie zabrakło m.in. Michała Boniego, posła do Parlamentu Europejskiego, Pierre Clive Agius, ambasadora Malty w Polsce czy Viktora Anushkevychusa, mera miasta Iwano-Frankivsk.

Celem Kongresu było stworzenie przestrzeni do skutecznej i trwałej współpracy międzynarodowej, integracja środowisk oraz prowadzenie dialogu między państwami i ich władzami. Podczas trwającej trzy dni inicjatywy uczestnicy mieli szansę wziąć udział w wykładach i debatach dotyczących

polityki, społeczeństwa, nauki, stosunków międzynarodowych, kultury, ochrony środowiska, a nawet turystyki.

Imprezą towarzyszącą Kongresowi był odbywający się co roku lubelski festiwal Najstarsze Pieśni Europy. Podczas wieczornych koncertów swój dorobek artystyczny prezentowały grupy z Bałkanów, Białorusi, Litwy, Ukrainy i Polski. Na KIEW można było również obejrzeć wystawy fotograficzne oraz filmy dotyczące Europy Wschodniej.

KIEW odbywa się od 2012 roku. Jest kontynuacją i rozszerzeniem zorganizowanego w 2011 roku Kongresu Kultury Partnerstwa Wschodniego. Organizatorem przedsięwzięcia są: Urząd Miasta Lublin oraz Centrum Kultury w Lublinie. Kolejny KIEW odbędzie się w 2015 roku.

Agnieszka BADER,
Foto Haliny NAHORNIUK



Люблін об'єднав Східну Європу

У перші вихідні цього місяця Люблін став столицею Східної Європи. 2-4 жовтня у місті втретє відбувся Конгрес ініціатив Східної Європи.

Насичена програма, закордонні гості, цікаві теми розмов, мовно-культурна суміш: усе це протягом трьох днів. Люблін вкотре приймав науковців, митців, громадських діячів, студентів та волонтерів із різних країн світу. Найбільше гостей приїхало з Польщі, України та Білорусі. Конгрес відвідали також такі відомі особи як депутат Європейського Парламенту Міхал Боні, посол Мальти в Польщі П'єр Клів Агіус та міський голова Івано-Франківська Віктор Анушкевичус.

Метою Конгресу було створення простору для ефективної та тривалої міжнародної співпраці, інтеграція середовищ та діалог між державами та їхніми органами влади. Протягом триденного заходу учасники мали нагоду взяти участь у лекціях та дебатах на політичні, суспільні й наукові

теми, обговорити розвиток міжнародних стосунків, культури, захисту середовища, туризму.

Під час конгресу відбувався щорічний люблінський фестиваль «Найстаріші пісні Європи». На вечірніх концертах свої мистецькі доробки презентували гурти з Балкан, Білорусі, Литви, України і Польщі. На конгресі можна було також оглянути виставки фотографій та фільми на тему Східної Європи.

Конгрес ініціатив Східної Європи вперше відбувся у 2012 році. Він з'явився як продовження Конгресу культури Східного Партнерства, проведеного у 2011 році. Організовує захід мерія міста Люблін та Центр культури в Любліні. Наступний конгрес відбудеться у 2015 році.

Агнешка БОНДЕР,
Фото Галини НАГОРНИУК



Idea o wymiarze europejskim

W Rożyszczu chcą odbudować starą niemiecką kirkę i stworzyć nowoczesne centrum wielokulturowe. Chociaż to dopiero inicjatywa, jednak została już wsparta przez lokalne władze, naukowców, przedstawicieli niemieckich, polskich, żydowskich i czeskich stowarzyszeń Wołynia, fundacje charytatywne oraz przedsiębiorców.

24 sierpnia w Rożyszczu przeprowadzono konsultacje w celu realizacji projektu «My Old home». Obrady przy okrągłym stole otworzył autor idei i inicjator spotkania Wadym Duluk. Oznajmił zebranym, iż do zajęcia się tą sprawą przyczyniły się nieznanne fakty z historii małej ojczyzny. «Na razie mamy jeszcze kirkę, ale nie mamy pieniędzy na jej odbudowę, a za dziesięć lat możemy mieć pieniądze, ale już nie będzie czego odnawiać» – wyjaśniał znaczenie pomysłu Wadym Duluk.

Przewodniczący rady rejonowej Andrzej Muzyka uważa, że nie można uczyć się historii powszechnej nie wiedząc, co dzieje się wokół nas. Nadszedł czas, aby odkryć co ukrywały władze sowieckie.

Następnie swój punkt widzenia przedstawili naukowcy. Profesor Wschodnioeuropejskiego Uniwersytetu Narodowego im. Łesi Ukrainki Walentyna Nadolska zwróciła uwagę zebranych na to, że w okresie przedwojennym na terenie Rożyszcza zgodnie mieszkali przedstawiciele różnych narodowości, w tym 10% Ukraińców. Tworzyli oni kulturę materialną miasta, rozwijali je. Działały tu szkoły, fabryki, sklepy, stowarzyszenia polityczne i społeczne, współistniały różne religie. Dlatego idea wielokulturowego centrum w Rożyszczu to, według naukowca, idea o wymiarze europejskim. «Musimy pielęgnować w sobie kulturę pamięci» – powiedziała pani Nadolska.

Naukowiec Mychajło Kostiuk, który zajmuje się historią niemieckich kolonistów na Wołyniu, zauważył, że wcześniej nie spotykał urzędników, którzy chcieliby pielęgnować pamięć historyczną o mniejszościach narodowych. Dlatego według niego, projekt «My old home» jest ważną inicjatywą. Mychajło Kostiuk nie ma wątpliwości, że właśnie w Rożyszczu, a nie w centrum obwodowym, powinno być takie wielokulturowe centrum. Miasto znajduje się w pobliżu drogi międzynarodowej. I to właśnie tutaj, na Wowniance (dzielnicy, gdzie znajduje się kirkha), w przedwojennym okresie była unikalna przemysłowa niemiecka kolonia. W przyszłości, zdaniem Mychajła Kostiuka, wielokulturowe centrum może stać się argumentem dla inwestorów zagranicznych.

Przedstawiciel Towarzystwa Czechów «Matice Wołyńska» Switlana Szulha uważa, że Rożyszcze robi ogromny krok do przodu w porównaniu z innymi regionami obwodu. Mimo, że Czechów mieszkalo tu nie tak wielu, jak Niemców, Polaków i Żydów, to właśnie oni nauczyli mieszkańców Wołynia nawozić pola obornikiem, z czego na początku miejscowi kpili. Wszystko to trzeba ratować od zapomnienia i skupić się na tym, co jednocy. Switlana Szulha mówiła, że koncepcja centrum wielokulturowego musi przyciągać kreatywne pomysły młodych ludzi. Zaplanowane są: wystawy muzealne, biblioteki, grupy poszukiwawcze, grupy dla uporządkowania cmentarzy, miejsca na konferencje i koncerty muzyki klasycznej. Towarzystwo Czechów Wołynia jest gotowe do uruchomienia w Rożyszczu kursu języka czeskiego.

Prezes Stowarzyszenia Kultury Polskiej im. Ewy Felińskiej na Wołyniu Walenty Wakoluk zapewnił, że za pośrednictwem gazety «Monitor Wołyński» poinformuje osoby pochodzące z Wołynia, którzy teraz mieszkają za Bugiem, o inicjatywie powstania centrum wielokulturowego. Jego zdaniem, obywatele Ukrainy udowodnili na Majdanie, że dla osiągnięcia celu mogą zjednoczyć się bez względu na rasę, narodowość czy religię.

– Wspomagać projekt nie tylko ideami, ale również finansowo gotowi są także Żydzi, których w Rożyszczu do 1921 roku mieszkało 80% – powiedział przewodniczący wspólnoty żydowskiej na Wołyniu Serhij Szwardowski.

– Rożyszcze razem z Łuckiem może stać się światowym centrum odzyskiwania pamięci historycznej mniejszości narodowych i ich zjednoczenia – mówił kierownik funduszu «Pamięć bez granic», przewodniczący Horochowskiej Państwowej Administracji Rejonowej Serhij Godlewski. – Musimy tylko zrobić dwie rzeczy: rozpocząć projekt i wytrwale



dążyć do celu.

Przedstawiciele Fundacji «Jednoczenie» Wołodymyr Szewczuk i Oleksandr Miszczuk już przekazali Niemcom na Wołyniu list od inicjatywnej grupy projektu «My old home». Ale najwięcej chyba zainwestował miejscowy biznesmen Serhij Fokin, który kupił część terytorium dawnej fabryki «Dynamo», co znajdowała się w budynku kirkhy.

– Poprzednicy używali go dla produkcji. Ja natychmiast odrzuciłem taką możliwość. Oddać na cele przemysłowe kultowy budynek to bluźnierstwo – mówi Serhij Fokin.

Uczestnicy okrągłego stołu określili priorytetowe zadania do realizacji projektu. Między innymi założenie strony internetowej. Konieczne jest, aby zainteresowanie projektem stało się źródłem pozyskiwania funduszy na jego realizację – sugerują teoretykom przedsiębiorcy. Według architektów i projektantów tylko na odbudowę pomieszczeń kirkhy potrzebne są ponad 2 mln. hrywien. Rezultatem spotkania było złożenie podpisów członków grupy inicjatywnej pod oświadczeniem o gotowości pomagania przy tworzeniu w Rożyszczu wielokulturowego centrum «My old home».

Oksana PETRUK

Ідея європейського виміру

У Рожищі хочуть відреставрувати стару німецьку кірху і створити сучасний полікультурний центр. Поки що це лише ініціатива, але її уже підтримали місцева влада, науковці, представники німецьких, польських, єврейських і чеських товариств Волині, благодійні фонди, окремі бізнесмени.

пейського виміру. «Треба виховувати в собі культуру пам'яті», – каже пані Надольська.

Науковець Михайло Костюк, який вивчає історію німецьких колоністів Волині, зауважив, що раніше йому не траплялися чиновники, зацікавлені у збереженні історичної пам'яті про національні меншини. Тому проєкт «My old home» – це, за його словами, приємний прецедент. А ще Михайло Костюк не має жодних сумнівів у тому, що саме в Рожищі, а не в обласному центрі, має діяти такий полікультурний центр. Місто розташоване неподалік міжнародної траси. І саме тут на Вовнянці (мікрорайон, де знаходиться кірха), у довоєнний період була унікальна промислова німецька колонія. «У перспективі, – каже Михайло Костюк, – полікультурний центр може стати іміджовим аргументом для закордонних інвесторів».

Представник чеського товариства «Матіце Волинська» Світлана Шульга вважає, що Рожище здійснює колосальний прорив у порівнянні з іншими районами області. Хоча чехів тут мешкало і не так багато, як німців, поляків і євреїв, проте саме вони, наприклад, навчили волинян підживлювати поля перегноєм, із чого ті спочатку насміхалися. Усе це треба підняти з небуття і зробити акцент на тому, що об'єднує. Світлана Шульга каже, що до концепції полікультурного центру треба залучати креативні ідеї молоді. Поки у намірах: музейні експозиції, бібліотека, пошукові гуртки, групи з упорядкування кладовищ, місце для конференцій і концертів класичної музики. Товариство чехів Волині вже готове започаткувати у Рожищі курси з вивчення чеської мови.

Голова Товариства польської культури на Волині імені Еви Фелінської Валентин Ваколюк запевнив, що за посередництвом газети «Волинський монітор» донесе вихідцям із Волині, які нині мешкають за Бугом, новину про створення полікультурного центру. На його думку, громадяни України на Майдані довели, що заради досягнення мети можуть об'єднуватися незалежно від расових, національних чи релігійних особливостей.

– Допомогти проєкту не лише ідеями, а й матеріально готові і євреї, яких у Рожищі до 1921 року мешкало 80%, – запевняє голова Волинської релігійної громади прогресивного іудаїзму Сергій Швардовський.

– Рожище поряд із Луцьком може стати всесвітньовідомим осередком відновлення історичної пам'яті про національні меншини та їх об'єднання, – каже керівник фонду «Пам'ять без кордонів», голова Горохівської райдержадміністрації Сергій Годлевський. – Для цього треба лише зробити дві речі: розпочати проєкт і вперто йти до мети.

Представники фонду «Єднання» Володимир Шевчук і Олександр Мишук уже передали волинським німцям лист від ініціативної групи проєкту «My old home». Але чи не найпотужнішу інвестицію зробив місцевий бізнесмен Сергій Фокін, котрий купив частину території колишньої фабрики «Динамо», що знаходилася у приміщенні кірхи.

– Попередники використовували її, як цех. Я відразу відкинув таку можливість. Віддати під виробництво культову споруду – це богохульство, – каже Сергій Фокін.

Учасники круглого столу визначили першочергові завдання для реалізації проєкту. Серед них і створення сайту. Треба, щоб інтерес до проєкту став джерелом заробітку коштів на його втілення, – підказують теоретикам успішні підприємці. За оцінкою архітекторів-проектантів тільки на реставрацію приміщення кірхи потрібно більше 2 мільйонів гривень. Підсумком зустрічі стало скріплення підписами членів ініціативної групи заяви про готовність всіляко допомагати у створенні в Рожищі полікультурного центру «My old home».

Оксана ПЕТРУК

Wołyń i jego narody

Волинь та її національності

Po raz pierwszy na doroczne spotkanie miłośników ziemi wołyńskiej do Świątnik na Dolnym Śląsku przyjechali goście z kilku europejskich krajów. Organizatorzy nie kryli, że spotkaniem w takim międzynarodowym gronie chcieli przełamać kilka stereotypów na temat Kresów.

Jerzy Rudnicki, prezes Towarzystwa Miłośników Kultury Kresowej, które od czterech lat organizuje spotkania, podkreślił, że jednym ze stereotypów jest przekonanie, iż na Kresach żyli przede wszystkim Polacy.

– Zapraszamy miłośników Wołynia z innych krajów, chcieliśmy też przypomnieć, że Kresy to był tygiel wielokulturowy i wielonarodowy, bo mieszkali tam Polacy, Ukraińcy, ale też Żydzi, Ormianie, Holendrzy, Niemcy i Czesi. Chcieliśmy też przełamać stereotyp, że wspomnienie o Wołyniu to tylko pamięć o ludobójstwie – mówił Polskiej Agencji Prasowej Rudnicki.

Dlatego na tegoroczne spotkanie przyjechali goście z Czech, Niemiec, Holandii. Dawni kresowianie i potomkowie ich rodzin, działacze stowarzyszeń miłośników ziemi wołyńskiej w swoich krajach. Przywieźli swoje wydawnictwa, pamiątki, zdjęcia, a nawet wystawy.

Podczas dwudniowego zjazdu rozmawiano m.in. o współpracy w ratowaniu pamięci i dziedzictwa dawnych Kresów.

W zjedzie uczestniczyli przedstawiciele stowarzyszenia Bug Holendry, potomkowie holenderskich luteran mieszkających na Wołyniu od XVII wieku.

Edward Buetow, założyciel Bug Holendry, nie krył wzruszenia, że mógł w Świątnikach spotkać się z innymi mieszkańcami Wołynia.

– Dotąd przez wiele lat mieliśmy kontakt wyłącznie z konkretnymi osobami, najczęściej przez internet. Teraz będziemy mogli lepiej się zorganizować – powiedział PAP Buetow.

Na Wołyniu mieszkał z rodzicami we wsi Sławatycze, gdzie 1 września 1939 r. poszedł do szkoły.

– Długo nie chodziłem do polskiej szkoły, dlatego teraz tak słabo mówię po polsku, ale tak naprawdę myśmę się z kolegami na co dzień porozumiewali w wielu językach. Jednak nie było między nami niezgody. Wprost przeciwnie, bardzo się lubiliśmy – mówił Buetow.

Jego rodzinę jak i innych Holendrów z okolicznych miejscowości Niemcy przesiedlili potem w głąb III Rzeszy. – Moja młodsza siostra urodziła się w trakcie wojny już w Poznaniu, a ja teraz mieszkam w niemieckim Schwerinie. Jednak pamięć o Wołyniu i naszych holenderskich korzeniach nie umarła – dodał Buetow.

Stowarzyszenie Bug Holendry zrzesza 56 osób. Prowadzi stronę internetową, dokumentuje holenderskie ślady na Wołyniu, prowadzi działalność wydawniczą.

Szefowa czeskiego Stowarzyszenia Miłośników Wołynia Jaromira Nemcowa podkreśliła, że Wołyń w jej pamięci utkwiał dzięki opowieściom matki.

– Byłam zbyt mała, by sama coś zapamiętać. Jednak nasi rodzice kultywowali swe wspomnienia tak mocno, że po osiedleniu się w sudeckiej niemieckiej wsi na cześć Czeskiego Malina na Wołyniu doprowadzili do zmiany nazwy swej miejscowości na Nowy Malin – powiedziała Nemcowa.

Czescy wołyniacy przywieźli do Świątnik wystawę o tragedii, która wydarzyła się w lipcu 1943 r. w Czeskim Malinie na Wołyniu. Zamordowano tam kilkaset mieszkańców z 98 rodzin.

– Zdajemy sobie sprawę, że w rzezi wołyńskiej Polaków zginęło znacznie więcej, aż kilkadziesiąt tysięcy. Jednak dla nas, Czechów, tragedia w Czeskim Malinie ma podobne znaczenie, bo jesteśmy małym narodem – powiedział PAP działacz czeskiego stowarzyszenia Josef Raschner.

Historyk z uniwersytetu w Brnie Jaroslav Vaculik zaznaczył, że czescy osadnicy pojawili się na Wołyniu pod koniec XIX wieku. – Zamiast wyjeżdżać do Ameryki wybierali kierunek wschodni, bliższy im kulturowo i klimatycznie. Czescy osadnicy nie tworzyli hermetycznej społeczności, było wiele mieszanych małżeństw – powiedział Vaculik.

Dzięki nawiązaniu współpracy organizacje miłośników Wołynia z różnych krajów chcą wspólnie ubiegać się o dofinansowanie swoich przedsięwzięć z funduszy europejskich. Jednym z pierwszych zadań, jakie sobie stawiają, będzie objęcie opieką konserwatorską kulturowych pomników na Kresach oraz pomoc obecnym mieszkańcom tej ziemi.

Wydarzeniem zjazdu była konferencja naukowa pt. «Nasz Wołyń», na której omawiano wkład i dorobek poszczególnych narodów we wspólne dziedzictwo Kresów. Jednym z prelegentów był duszpasterz kresowian ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski, który mówił o roli Ormian.

– Uczestniczę w wielu takich zjazdach i spotkaniach kresowian. W Świątnikach jestem pierwszy raz i cieszę się, że mówi się tu tyle o tym pozytywnym, wielonarodowym bogactwie Kresów. Zabrakło może prelekcji o wkładzie Żydów. A mówię to dlatego, że ostatnio mam wiele kontaktów z amerykańskimi Żydami i widzę, jakimi wielkimi są patriotami Kresów i kresowej Polski – powiedział PAP Isakowicz-Zaleski.

Odbyły się też wystawy tematyczne pod wspólnym tytułem «Wołyń i jego narody», biesiady i festiwal piosenek kresowych. Wystąpiły zespoły folklorystyczne.

Podczas uroczystości religijnych poświęcono trzy obeliski upamiętniające ofiary ludobójstwa i żołnierzy Armii Krajowej. Dwa z nich, które przypominają o zamordowanych mieszkańcach kresowego Barysza i o walczących w 27. dywizji wołyńskiej AK, postawiono na cmentarzu w Świątnikach. Trzeci trafi do dawnego polskiego Ludwipola na Ukrainie, gdzie stanie na zlikwidowanym polskim cmentarzu katolickim.

Świątniki to miejscowość w okolicach Sobótki zamieszkała niemal w całości przez kresowian, którzy przywieźli ze Wschodu z miejscowości Niewirki obraz Matki Boskiej Bolesnej. Dlatego we wrześniu, gdy przypada odpust tej patronki, organizowany jest tam doroczny zjazd kresowian.

Towarzystwo Miłośników Kultury Kresowej powstało przed pięcioma laty i zajmuje się organizacją spotkań, zbieraniem wspomnień i dokumentacji na temat Kresów. Zbiera również fundusze na odnowienie polskich cmentarzy i pomników kultury na Kresach.

W wyniku przesiedleń z 1945 r. i późniejszych lat na Dolnym Śląsku zamieszkało kilkaset tysięcy Polaków z Wołynia i Galicji Wschodniej, znajdujących się w granicach II RP.

Roman SKIBA,
Polska Agencja Prasowa
Foto: www.brzeg24.pl

Uperse na щорічну зустріч приятелів Волині до Свѡнтників у Нижній Сілезії приїхали гості з кількох європейських держав. Організатори не приховували, що за допомогою зустрічі в такому міжнародному товаристві вони прагнули розвіяти кілька стереотипів на тему Кресів.

Єжи Рудницький, голова Товариства поціновувачів кресової культури, який уже чотири роки поспіль організовує такі зустрічі, підкреслив, що одним зі стереотипів є думка, начебто на Кресах проживали передусім поляки.

– Запрошуючи громадян інших країн, котрі люблять Волинь, ми хотіли нагадати, що Креси – це багатокультурний і багатонаціональний конгломерат, де проживали не тільки поляки й українці, але і євреї, вірмени, голландці, німці та чехи. Ми прагнули також подолати стереотип про те, що спогади про Волинь – це лише пам'ять про геноцид, – розповів Польському агентству преси Рудницький.

На щорічну зустріч приїхали гості з Чехії, Німеччини, Голландії. Колишні жителі Волині та потомки їхніх родин, діячі товариств приятелів Волині у своїх країнах. Вони привезли свої видання, пам'ятки, фото й навіть виставки.

Під час дводенного з'їзду його учасники вели мову про співпрацю в рамках порятунку пам'яті та спадщини давніх Кресів.

У з'їзді брали участь представники товариства «Буг голландці» – потомки голландських лютеран, які проживали на Волині з XVII ст.

Едвард Буетов, засновник організації «Буг голландці», не приховував зворушення від того, що мав можливість зустрітись у Свѡнтниках з іншими вихідцями з Волині.

– До цього часу протягом багатьох років ми підтримували контакт виключно з конкретними особами, найчастіше спілкувалися по інтернету. Тепер наша організація буде більш ефективною, – поінформував Польське агентство преси Буетов.

На Волині він із батьками проживав у селі Словатичі, де 1 вересня 1939 р. пішов до школи.

– Польську школу я довго не відвідував, тому тепер тільки трохи розмовляю польською, але насправді ми з друзями щоденно розмовляли різними мовами. Однак непорозуміння між нами не було. Навіть навпаки, ми дуже дружили, – зазначив Буетов.

Його родину, як і інших голландців із довколишніх місцевостей, німці потім переселили углиб Третього рейху. – Моя молодша сестра народилася під час війни вже у Познані, а я тепер проживаю в німецькому Шверині. Та пам'ять про Волинь і наше голландське коріння не згасає, – додав Буетов.

Товариство «Буг голландці» нараховує 56 членів. Воно веде інтернет-сторінку, документує голландські сліди на Волині, займається видавничою діяльністю.

Керівник Чеського товариства приятелів Волині Яромира Немцова підкреслила, що Волинь залишилася в її пам'яті завдяки розповідям матері.

– Я була ще занадто малою, щоб щось сама запам'ятати. Проте наші батьки так сильно культивували свої спогади, що, переселившись у німецьке село в Судетах, посприяли зміні назви цієї місцевості на Новий Малин, на честь села Чеський Малин на Волині, – розповіла Немцова.

Чеські волиняни привезли до Свѡнтників виставку про трагедію, яка трапилася в липні 1943 р. у Чеському Малині на Волині. Там було знищено кілька сотень жителів із 98 сімей.

– Усвідомлюємо, що під час волинської різниці поляків загинуло значно більше, аж кілька

десятиків тисяч. Однак для нас, чехів, трагедія в Чеському Малині є не менш болісною, бо наш народ невеликий, – розповів Польському агентству преси представник Чеського товариства Йосеф Рашнер.

Історик з університету в місті Брно Ярослав Вацулік зазначив, що чеські поселенці з'явилися на Волині наприкінці XIX століття. – Замість того, щоб виїхати до Америки, вони вибрали східний напрямок, ближчий їм у культурному і кліматичному планах. Чеські поселенці не створювали герметичних громад, було багато змішаних сімей, – розповів Вацулік.

Завдяки налагодженій співпраці Товариства приятелів Волині з різних країн хочуть спільними зусиллями подбати про фінансування своїх задумів за рахунок європейських фондів. Одним із першочергових завдань стануть консерваторські роботи зі збереження культурних пам'яток на Кресах і допомога теперішнім жителям цих земель.

Ключовою подією з'їзду стала конференція на тему «Наша Волинь», на якій обговорено вклад і досягнення окремих народів у спільну спадщину Кресів. Одним із доповідачів був о. Тадеуш Ісакович-Залеський, який розповів про роль вірменів.

– Я брав участь у багатьох таких з'їздах і зустрічах кресов'ян. До Свѡнтників приїхав уперше і радію з того, що тут багато говорилося про позитивне багатонаціональне багатство Кресів. Не вистачало хіба що виступу про вклад євреїв. Я наголошую на цьому тому, що останнім часом часто спілкуюся з американськими євреями і знаю, якими великими патріотами Кресів і східної Польщі вони є, – повідомив Польському агентству преси Ісакович-Залеський.

Під час з'їзду були проведені тематичні виставки зі спільною назвою «Волинь та її народи», круглі столи і фестиваль кресових пісень. Виступали фольклорні колективи.

Під час релігійних богослужінь посвячено три обеліски на знак пам'яті про жертви геноциду і солдатів Армії Крайової. Два з них, які нагадують про загиблих мешканців села Баріш і про солдатів 27-ої Волинської дивізії АК, встановлено на кладовищі в Свѡнтниках. Третій буде встановлений у давньому польському Людвиполі в Україні, на місці знищеного польського католицького кладовища.

Свѡнтники – це місцевість неподалік Собутки, де проживають переважно вихідці зі Сходу, які вивезли із села Невіркова, що на Рівненщині, образ Матері Божої Страждальної. Тому у вересні, коли настає престольне свято заступниці, тут організовують щорічний з'їзд кресов'яків.

Товариство поціновувачів кресової культури виникло п'ять років тому і займається організацією зустрічей, збиранням спогадів і документації про Креси. Воно також шукає кошти для відновлення польських кладовищ і культурних пам'яток на Сході.

Унаслідок переселень у 1945 р. і в наступні роки в Нижній Сілезії поселилося кількасот тисяч поляків з Волині та Східної Галичини, які знаходилися колись у складі території II Речі Посполитої.

Роман SKIBA,
Польське агентство преси
Фото: www.brzeg24.pl



Muzułmanie świętują Kurban Bajram

Kurban Bajram (lub Id al-Adha) – to święto muzułmańskie, oznaczające ukończenie hadżu, pielgrzymki do Mekki i jej okolic. Hadż – piąty słup Islamu.

Święto jest obchodzone 70 dni po świętowaniu Uraza Bajram, czyli na 10 dzień dwunastego miesiąca muzułmańskiego kalendarza księżycowego. Trwa on przez trzy-cztery dni.

Kulminacją święta jest Ofiarowanie. Zgodnie z nauką Koranu, prorok Ibrahim na znak pokory i miłości do Wszechmogącego, miał złożyć Allahowi w ofierze swojego syna Izmala. Za takie oddanie Bóg wynagrodził Ibrahima i w momencie składania ofiary, przysłał mu owcę.

Obchody Kurban Bajramu zaczynają się rano. Po obmyciu się i założeniu nowego ubrania, muzułmanie udają się do meczetu na poranną modlitwę. Odwiedzają także groby najbliższych. Po powrocie do domu przystępują do obrządku złożenia Ofiary.

Zwyczajnie święta nakazują częstowanie wszystkich, a w pierwszej kolejności potrzebujących. W następnych dniach po święcie, należy odwiedzać członków rodziny i przyjaciół.

MW

Мусульманське свято Курбан Байрам

Курбан Байрам (або Ід уль-Адха) – це ісламське свято, що знаменує закінчення хаджу, паломництва до Мекки і її околиці. Хадж - п'ятий стовп Ісламу.

Свято відзначається через 70 днів після святкування Ураза Байрам, тобто на 10-й день дванадцятого місяця місячного календаря мусульман. Триває він протягом трьох-чотирьох днів.

Суть свята полягає в принесенні жертви. Згідно із сюжетом з Корану, prorok Ibrahim повинен був принести в жертву Аллаху свого сина Ісмаїла на знак покірності та любові до Всевишнього. За таку відданість Бог нагородив Ібрахіма і в момент жертвоприношення послав йому вівцю.

Курбан Байрам починають святкувати вранці. Зробивши обмивання і одягнувшись у нове вбрання, мусульмани відправляються в мечеть на ранкову молитву. Вони також відвідують кладовище, де моляться за покійних. Повернувшись додому, приступають до обряду жертвоприношення.

Правила свята наказують пригощати всіх, а в першу чергу бідних. У наступні після свята дні необхідно відвідувати родичів і друзів.

BM



Ja piszę, Ty piszesz, My piszemy... po polsku.

Dyktando Polskie na Ukrainie.

Zapraszamy wszystkich chętnych do udziału w I Ogólnoukraińskim Dyktandzie.

Tegoroczna inauguracyjna edycja Dyktanda odbędzie się 15 listopada (sobota) 2014 roku w ośmiu miastach: we Lwowie, w Czerniowcach, Winnicy, Kijowie, Żytomierzu, Łucku, Chmielnickim i Odessie. Wszystkich chętnych – bez żadnych ograniczeń – prosimy o zgłoszenie się za pomocą załączonego na stronie Edukator (www.znpu.com.ua) formularza do dnia 1 listopada 2014 r.

Dyktando będzie zorganizowane w ramach obchodów Święta Niepodległości. Wszyscy uczestnicy otrzymają drobne upominki, na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody.

Ewentualne pytania prosimy kierować do konsultantów projektu „Biało-czerwone ABC...”



Rzeczpospolita Polska
Ministerstwo
Spraw Zagranicznych

Projekt jest współfinansowany ze środków finansowych otrzymanych z Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu na realizację zadania „Współpraca z Polonią i Polakami za granicą w 2014 r.” za pośrednictwem Fundacji Wolność i Demokracja.



Братів Мусульман вітаємо з великим мусульманським святом Курбан байрам!

Редакція «Волинського монітора»

/

Товариство польської культури на Волині ім. Еви Фелінської

.....

Braci Muzułmanów witamy z okazji wielkich muzułmańskich Świąt Kurban Bajram!

Redakcja Monitora Wołyńskiego

oraz

Stowarzyszenie Kultury Polskiej im. Ewy Felińskiej na Wołyniu

Kurban bayram hairli olsun!

Er bir korantaga daima baht-seadet, kaviy saglik, kuvancli ve aydin kunler ukyum syursin, sofralariniz daima kimsetli olsun!

Bayram munasebetinen butun musulmanlarina eyilik istep, arzu-umyutlerinizni erine ketirilmesine Allah yardimdji olsun, deymiz. Er bir milletdesimiz ve dindasimizga tinclik, selyametlik, seadet, barlik, umyut kaviyligi tileymiz!

.....

Усім сім'ям щастя, благополуччя. Багато радісних і світлих днів!

Щоб Ваші столи завжди були у достатку! Нехай Аллах допоможе Вашим світлим побажанням! Усім співвітчизникам і мусульманам миру, здоров'я, благополуччя, достатку і міцної віри!

Громадська організація «Кримські татари Волині»



Połączeni przez naukę

Interaktywne gry, eksperymenty, prezentacja wynalazków i wyników badań naukowych, kreatywne warsztaty – to wszystko miało miejsce 27 września w Łucku. W naszym mieście po raz pierwszy zorganizowano « Piknik Naukowy».

Na Placu Teatralnym miasta odbyła się prezentacja polsko-ukraińskiego projektu «Pikniki Naukowe na Ukrainie». Naukę popularyzowały m.in. Wschodnioeuropejski Uniwersytet Narodowy imienia Łesi Ukrainki, Czerniowiecki Uniwersytet Narodowy imienia Jurija Fedkowycza, Pałac Młodzieży Uczniowskiej, Łucki College Medyczny, Zarząd Służb Państwowych Ukrainy ds. Nadzwyczajnych w Obwodzie Wołyńskim, Łucki Narodowy Uniwersytet Techniczny, Wołyńska Szkoła Wyższa Gospodarki i Zarządzania, studium artystyczne «Piaskownica», Mała Akademia Nauk Oddział w Obwodzie Wołyńskim. Ponad dwadzieścia instytucji prezentowało badania naukowe, eksperymenty, wynalazki, warsztaty i gry interaktywne.

W czasie otwarcia imprezy uczestników powitali: koordynator wydarzenia Petro Ławreniuk, dyrektor Wołyńskiego Obwodowego Centrum Zatrudnienia Raisa Kuczmuk, zastępca przewodniczącego Zarządu ds. Rodziny, Młodzieży i Sportu Obwodowej Administracji Państwowej Ihor Dmytryszyn.

– Jest niezwykle ważne, aby dać dzieciom możliwość dotknięcia nauki. Staramy się uczyć ludzi prowadzenia eksperymentów w domu, za pomocą podręcznych materiałów. Do naszej imprezy dołączył Wschód i Zachód kraju oraz polscy fachowcy. Głównym celem programu jest realizacja hasła «Nauka łączy» – powiedział Petro Ławreniuk.

Ze wszystkich stron niósł się wesoły śmiech dzieci, goście z entuzjazmem obserwowali pracę narzędzi technicznych oraz show sportowców, którzy pokazywali podstawowe triki parkour. Studenci z Wydziału Chemii opowiedzieli, czym jest wulkan chemiczny, uczyli robienia plasteliny z kleju i barwników spożywczych oraz fontannę z coli i mentosa. Ochotnicy przymierzali stroje strażaków i uczyli się udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. Dzieci wiązały patriotyczne bransolety ze wstążek,

malowały wizerunki mlekiem i tworzyły obrazy z kolorowego piasku. Na Pikniku przeprowadzono warsztaty, podczas których można było własnoręcznie zrobić garnek czy utkać płótno z wełny.

– Pracuję jako psycholog i uważam, że metody terapii artystycznej są skuteczne dla rozwoju dzieci i rodziców. Dzisiaj tworzyliśmy obrazy z wełny pt. «Moja rodzina w postaci bukietu kwiatów». Zaleta tej pracy polega na tym, że, w odróżnieniu od zwykłych rysunków przy pomocy kredek, gdy zajdzie jakiś błąd, nie trzeba wszystkiego zaczynać od nowa. To działa bardzo uspokajająco na ruchliwe dzieci. Aby rozwijać własne maluchy, nie trzeba zbyt wiele – powiedziała pracownik Wydziału Psychologii Oksana Sołowej.

Dzieci z entuzjazmem obserwowały roboty i dowiadywały się, jak działają, próbowały zawiązać sznurowadła buta przy pomocy kombinerek. Na temat zasadności tych działań i ich wpływu na dzieci wypowiedziała się Julia, matka dwóch maluchów: «Uważam, że najważniejszy w tym wszystkim jest kontakt z innymi ludźmi. Moja córka nie jest bardzo komunikatywna. Podobne imprezy pomagają jej wyzbyć się lęków i kompleksów, a także nauczyć się czegoś nowego».

Organizatorzy «Pikniku Naukowego» nie zapomnieli też o starszym pokoleniu. Studenci medycyny przeprowadzili pomiar ciśnienia i oferowali różnorodne herbatki z ziół. Uczestnicy akcji mogli dowiedzieć się o stanie swojego zdrowia poprzez pomiar parametrów antropometrycznych.

Polsko-ukraiński projekt «Scientific Fun – Pikniki Naukowe na Ukrainie» jest realizowany przy wsparciu Fundacji Edukacja dla Demokracji w ramach Programu «Przemiany w Regionie» – RITA Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności i programu «Zawtra.UA» Fundacji Wiktora Pinczuka. W tym roku « Pikniki Naukowe na Ukrainie» odbywały się we Lwowie, Tarnopolu, Dniepropietrowsku, Krzywym Rogu, Charkowie, Kijowie. Łuck był ostatnim miastem na tej mapie.

Oleksandra RACHIMOWA



Об'єднані наукою

Інтерактивні ігри, експерименти, представлення винаходів та результатів наукових досліджень, творчі майстер класи – все це відбувалося 27 вересня у Луцьку. У нашому місті вперше було проведено «Науковий пікнік».

На Театральній площі міста відбулося представлення польсько-українського проекту «Наукові пікніки в Україні». Науку популяризували, зокрема, Східноєвропейський національний університет, Чернівецький національний університет імені Юрія Федьковича, Палац учнівської молоді, Луцький базовий медичний коледж, Управління Державної служби України з надзвичайних ситуацій у Волинській області, Луцький національний технічний університет, Волинський інститут економіки та менеджменту, арт-студія «Пісочниця», Волинська обласна Мала академія наук. Загалом наукові дослідження, експерименти, розробки, майстер-класи та інтерактивні ігри проводили більше 20 інституцій.

Під час відкриття заходу учасників привітали координатор події Петро Лавренюк, директор Волинського обласного центру зайнятості Раїса Кучмук, заступник начальника управління у справах сім'ї, молоді та спорту ОДА Ігор Дмитришин.

– Надзвичайно важливо дати дітям можливість доторкнутись до науки. Ми намагаємося вчити людей проводити дослідження в домашніх умовах, використовуючи підручні матеріали. До нашого заходу долучився Схід і Захід країни, а також польські фахівці. Основною метою проекту є наочна демонстрація гасла «Наука об'єднує», – зазначив Петро Лавренюк.

З усіх боків лунав веселий дитячий сміх, відвідувачі захоплено спостерігали за роботою технічних пристроїв та за шоу спортсменів, які демонстрували основні трюки з паркуру. Студенти-хіміки показали, що таке хімічний вулкан, а також навчили робити пластилін із клею і харчових барвників та фонтан із кока-коли й ментоса. Охочі залюбки приміряли спорядження пожежників та вчилися надавати першу медичну допомогу. Малюки плели патріотичні браслети зі стрічок, малювали вizerunki на молоці, а також робили картини з кольорового піску. Під час пікніка

проводився майстер-клас із виготовлення глечиків та створення полотна з вовни.

– Я працюю психологом і вважаю, що методи арт-терапії ефективні для розвитку дітей та батьків. Сьогодні ми створювали картинку з вовни під назвою «Моя родина у вигляді букету квітів». Перевага цієї роботи полягає в тому, що, на відміну від звичайних малюнків олівцями, зробивши якусь помилку, тобі не потрібно все починати з початку. Це діє дуже заспокоїливо на непосидючих дітей. Для того, щоб розвивати власних малюків, не потрібно дуже багато, – розповіла викладач факультету психології Оксана Соловей.

Діти захоплено бавилися із роботами, дізнавалися про принцип їхньої роботи, намагалися зав'язати шнурівки черевика за допомогою обченьків. Про доречність таких заходів та їхній вплив на дітей розповіла Юлія, мама двох малюків: «Найважливішим я вважаю спілкування з іншими людьми. Моя донечка не дуже комунікабельна. Такі заходи допомагають їй позбутися страхів та комплексів, а також навчитись чомусь новому».

«Наукові пікніки» не оминули увагою і старше покоління. Студенти-медики пропонували виміряти тиск, а також скуштувати різноманітні фітотчі. Учасники акції могли також дізнатися про своє здоров'я, вимірявши антропометричні параметри.

Польсько-український проект «Scientific Fun – Наукові пікніки в Україні» реалізовується за підтримки Фонду «Освіта для Демократії» в рамках програми «Перетворення в Регіоні – RITA» Польсько-Американського Фонду Свободи та програми «Завтра. UA» Фонду Віктора Пінчука. Цього року «Наукові пікніки в Україні» відбувалися у Львові, Тернополі, Дніпропетровську, Кривому Розі, Харкові, Києві. Луцьк був завершальним містом на цій mapі.

Oleksandra RACHIMOWA



Monitor

Волинський

9

Informacja wołyńska

Волинська інформація

У Луцьку незабаром запрацює вечірня художня школа для дорослих. Створять її на базі Луцької художньої школи.

W Łucku wkrótce zostanie otwarta szkoła plastyczna dla dorosłych. Będzie działała na bazie Łuckiej Szkoły Plastycznej.

Na Wołynie opracowali informację щодо семи найбільш dostępnych rodzajów torfu. Rozrobliając ich, u perspektywy Wołynie zmoże щороку otrzymувати 200 тисяч тонн торфу.

Na Wołyniu opracowano informacje dotyczące siedmiu najbardziej dostępnych rodzajów torfu. Ich eksploatacja w przyszłości pozwoli na wydobycie 200 tys. ton torfu rocznie.

29 вересня у Луцьку вимкнули гарячу воду. З огляду на економію газу, подавати-муть її лише у суботи та неділі від 8.00 до 23.00.

29 września w Łucku została wyłączona gorąca woda. Ze względu na potrzebę oszczędzania gazu, wodę będą włączyć w weekendy, od 8.00 do 23.00.

Середній рівень зарплати, яку платять своїм працівникам юридичні особи на Волині, становить 861 гривню, фізичні особи – 933 гривні. Найбільше підприємств, на яких заробітна плата нижча від мінімальної, у Локачинському та Ковельському районах, у Ковелі та Луцьку.

Średnie wynagrodzenie, jakie na Wołyniu płać osoby prawne swoim pracownikom, wynosi 861 hrn., osoby fizyczne – 933 hrn. Najwięcej firm, w których średnia pensja jest niższa od minimalnej, jest w rejonach łokaczyskim i kowelskim oraz w Kowlu i Łucku.

Станом на 1 жовтня заборгованість із заробітної плати у Волинській області становить 14,7 млн. гривень.

Według danych na 1 października kwota niewypłaconych pensji na terenie obwodu wołyńskiego wynosi 14,7 mln hrywien.

У Луцьку є 125 споруд цивільного захисту, в тому числі 62 бомбосховища та 13 протирадіаційних приміщень. 40% з них перебувають у неналежному стані. Загалом у цих спорудах можуть сховатися 32 тис. осіб.

W Łucku znajduje się 125 schronów, w tym 62 przeciwlotnicze i 13 przeciwatomowe. 40 proc. z nich w obecnej chwili nie są przygotowane do potrzeb ochrony ludności cywilnej. We wszystkich schronach na terenie miasta mogłoby się ukryć tylko 32 tys. osób.



Wspomnienia o Łobodowskim

Спогади про Лободовського

Wzruszające było spotkanie w Muzeum im. Józefa Czechowicza poświęcone drugiemu wybitnemu poecie lubelskiemu Józefowi Łobodowskiemu.

Зворушливою була зустріч у музеї ім. Юзефа Чеховіча, присвячена іншому видатному люблінському поетові Юзефові Лободовському.

O ile Czechowicz jest w Lubelskiem powszechnie znany, bo o nim cenzura «Polski Ludowej» pozwalała dużo pisać, o tyle Łobodowski, mający zresztą bogatszy dorobek literacki, bo przecież żył do 1988 roku, jest zdecydowanie mniej znany, właśnie w wyniku «działania owej cenzury». Wszystkie dane, które dotyczyły Łobodowskiego, skwapliwie niszczone, gdyż poeta przebywając na emigracji prowadził sekcję polską Radia Madryt i bezlitośnie obnażał obłudę «wielkiego «przyjaciela» Polski, Związku Radzieckiego».

W 1936 roku Łobodowski otrzymał prestiżową Ogólnopolską Literacką Nagrodę Młodych. W finale decyzji o przyznaniu tej nagrody wygrał pojedynek z późniejszym laureatem Nagrody Nobla Czesławem Miłoszem. Lubelskiego literata oceniono jako wybitny talent, a miał wówczas 27 lat.

Nieco później Józef Łobodowski był naczelnym Redaktorem Kuriera Lubelskiego, a następnie Redaktorem Naczelnym tygodnika «Wołyń» wydawanego w Łucku.

Tuż przed wybuchem II wojny światowej recenzował programy literackie w Polskim Radiu Warszawa. W 1939 roku został zmobilizowany, aby walczyć z niemieckim okupantem, a potem z zadającym Polsce «nóż w plecy» Związkiem

Radzieckim. Wycofując się przekroczył granicę polsko-węgierską, gdzie został internowany. Łobodowski z Węgier uciekł do Francji, a następnie, gdy Niemcy wkroczyły do Francji, uciekł do Hiszpanii. W tym, kraju spędził większą część swego emigracyjnego życia.

Był doskonałym tłumaczem literatury ukraińskiej i hiszpańskiej na język polski. Łobodowski to wielki lingwista, znał w stopniu literackim, oprócz swego ojczystego języka – polskiego, jeszcze 10 języków. Spośród nich najbardziej lubił język ukraiński i miał wielu przyjaciół literatów ukraińskich. Poza tym doskonale znał, w stopniu literackim, język rosyjski, białoruski, hiszpański, portugalski, francuski, włoski, angielski i niemiecki. Doskonale też władał językiem Esperanto, który bardzo cenil.

Będąc na emigracji poza Radiem Madryt, występował ze swymi komentarzami w Radiu Wolna Europa i Radiu Swoboda. W swym wierszu «Na własną śmierć» pisał: «Na obcej ziemi boję się umierać, bez lęku spotkam śmierć ojczystą». Niestety umarł w 1988 roku na obcej ziemi – w Hiszpanii, a do kraju wrócił, po kremacji, tylko jego prochy, które złożono w grobie matki, przy ulicy Lipowej w Lublinie.

Adam TOMANEK

Naskільки Чеховіч на Люблінщині загальновідомий, бо про нього цензура «народної Польщі» дозволяла багато писати, настільки Лободовського, котрий має багатий літературний dorobek, менше знають через «діяльність усе той ж цензури». Усі дані, які стосувалися Лободовського, поспіхом знищувалися, оскільки поет, перебуваючи в еміграції, вів польську секцію «Радіо Мадрид» і нещадно викривав лицемірство «великого друга» Польщі – Радянського Союзу.

У 1936 році Лободовський отримав престижну Загальнопольську літературну нагороду для молоді. На фінальній стадії присудження цієї нагороди він переміг пізнішого лауреата Нобелівської премії Чеслава Мілоша. Лободовського оцінили як яскравий талант. Йому тоді було 27 років.

Дещо пізніше Юзеф Лободовський був головним редактором «Люблінського кур'єра», а згодом головним редактором тижневика «Волинь», що видавався у Луцьку.

Перед початком Другої світової війни рецензував літературні програми на «Польському радіо Варшава». У 1939 році був мобілізований, щоб воювати з німецьким окупантом, а згодом із Радянським Союзом, який встроїв Польщі «ніж у спину». Відступаючи, перетнув

польсько-угорський кордон, де був інтернований. З Угорщини Лободовський утік до Франції, а згодом, коли німці увійшли до Франції, відправився в Іспанію. В цій країні провів більшу частину свого еміграційного життя.

Був чудовим перекладачем української та іспанської літератури на польську мову. Лободовський – поліглот, знав на літературному рівні, окрім своєї рідної мови, польської, ще 10 мов. Серед них найбільше любив українську мову і мав багато друзів серед українських письменників. Окрім того, досконало володів російською, білоруською, іспанською, португальською, французькою, італійською, англійською та німецькою мовами. Також добре знав мову есперанто, яку дуже цінував.

Будучи в еміграції, окрім роботи на «Радіо Мадрид», виступав зі своїми коментарями на «Радіо Вільна Європа» і «Радіо Свобода». У вірші «На власну смерть» писав: «На своїй землі боюся вмирати, без страху зустріну рідну смерть». На жаль, Лободовський помер у 1988 році на чужій землі – в Іспанії. Додому повернувся тільки прах поета, який поховали у склепі його матері на кладовищі, що розташоване на вулиці Ліповій у Любліні.

Адам ТОМАНЕК

Nekropole Rówieńszczyzny

Na początku października w Rówieńskim Obwodowym Muzeum Krajoznawczym przeprowadzono konferencję na temat «Nekropole Rówieńszczyzny», poświęcony problemom stanu zachowania cmentarzy.

Organizatorem spotkania była dyrekcja muzeum na czele z Oleksandrem Bułyhą.

Oleksij Złatohorski, dyrektor przedsiębiorstwa «Wołyńskie Starożytności» Państwowego Przedsiębiorstwa «Centrum Naukowo-Badawcze «Służba Ochronno-Archeologiczna Ukrainy» Instytutu Archeologii Narodowej Akademii Nauk Ukrainy, poinformował o pracach badawczych i archeologiczno-ekshumacyjnych, przeprowadzonych przez polsko-ukraińską ekspedycję w rejonie szackim na Wołyniu oraz we wsiach Gajky-Syteńskie oraz Tynne na Rówieńszczyźnie.

Halina Danylcuk, kierownik działu wystaw Rówieńskiego Obwodowego Muzeum Krajoznawczego, wystąpiła z referatem «Hrabnyk. Tam spoczywa historia Równego». Poruszyła temat stanu zachowania unikatowego dawnego cmentarza. O zachowaniu jeszcze jednego z dawnych cmentarzy Rówieńszczyzny opowiedział krajoznawca Czesław Chytrij. On prezentował wyniki własnego badania «Polskie pochówki na cmentarzu Dubieńskim w m. Równie».

Ciekawy był także referat «Pochówki zarejestrowane oraz chronione przez państwo na terenie obwodu Rówieńskiego», który został wygłoszony przez Oleksija Czernickiego, starszego pracownika naukowego działu ds. ochrony dziedzictwa kulturalnego Rówieńskiego Muzeum Krajoznawczego. Po wystąpieniu prelegenta obecni zadawali wiele pytań na temat cmentarzy, które są bardzo zaniedbane oraz dewastowane przez tzw. «czarnych archeologów» i wandalów.

Dawne nekropole w mieście Dubno scharakteryzował Jurij Pszenyczynj, pracownik naukowy działu historii Państwowego Rezerwatu Historyczno-Kulturalnego w tym mieście. O rozpoczętych pracach w zakresie renowacji dawnego polskiego cmentarza w Klewaniu mówiła Oksana Bajcar-



Artemenko, starszy wykładowca katedry podstaw projektowania architektonicznego, konstruowania i grafiki Narodowego Uniwersytetu Gospodarki Wodnej i Zasobów Naturalnych.

Redaktor naczelny czasopisma «Ostroga» Oleh Tyszczenko opowiedział o zdołbunowskich pochówkach historycznych, a zastępca dyrektora ds. pracy naukowej Państwowego Rezerwatu Historyczno-Kulturalnego m. Ostróg Mikołaj Manko o ostrogskich.

W czasie spotkania został omówiony problem zabezpieczenia przed wandalizmem szczątków ludzkich, które są odnajdywane w dawnym kościele we wsi Tajkury, jego kryptach i podziemiach. Uczestnicy spotkania podjęli decyzję o tym, by posiedzenia poświęcone nekropoliom Rówieńszczyzny organizować co roku.

Jarosław KOWALCZUK

Na zdjęciu ze strony www.istvolyn.info: Cmentarz żydowski we wsi Orzów na Rówieńszczyźnie.

Некрополі Рівненщини

На початку жовтня в Рівненському обласному краєзнавчому музеї відбувся перший круглий стіл на тему «Некрополі Рівненщини», присвячений проблемам збереження кладовищ.

ставив своє дослідження «Польське поховання на Дубенському кладовищі у м. Рівне».

Цікавою була доповідь «Поховання, які перебувають на обліку та взяті під державну охорону на території Рівненської області», з котрою виступив Олексій Черницький, старший науковий співробітник відділу охорони культурної спадщини Рівненського краєзнавчого музею. Після виступу доповідача присутні задали багато питань стосовно кладовищ, які недостатньо збережені та захищені від «чорних археологів» та вандалів.

Характеристику давніх некрополів у місті Дубно дав Юрій Пшеничний, науковий співробітник відділу історії Державного історико-культурного заповідника у цьому місті. Про розпочату роботу по відновленню старовинного польського цвинтаря у Клевани розповіла старший викладач кафедри основ архітектури проектування, конструювання та графіки Національного університету водного господарства та природокористування Оксана Байцар-Артеменко.

Головний редактор журналу «Острога» Олег Тищенко розповів про здолені історичні поховання, а заступник директора з наукової роботи «Державного історико-культурного заповідника м. Острого Миколай Манько – про острожські.

Під час зустрічі обговорили також питання про збереження від вандалізму людських останків, які і досі знаходять у старовинному Тайкурському костелі, в його криптах і підземеллях. Учасники зустрічі прийняли також рішення про те, щоб засідання, присвячені некрополіам Рівненщини, проводити щороку.

Ярослав КОВАЛЬЧУК

На фото із сайту www.istvolyn.info: Єврейське кладовище в с. Оржів на Рівненщині



Informacje Lubelskie

■ W Lubelskiem jest gdzie lądować. Lądowiska sportowe są w Radawcu koło Lublina, Świdniku, Mokrem koło Zamościa, Deputytaczach koło Chełma, przy czym lotnisko w Deputytaczach awansowało ostatnio do obiektu, który może przyjmować samoloty o wadze do prawie 6 ton. Nastąpiła zatem zmiana statusu z lądowiska do lotniska. Przed tym obiektem zarysowują się nowe duże możliwości uzyskania certyfikatu do przewozów ludzi, towarów. Ostatnio do tego lotniska przyłączono kolejnych 15 hektarów gruntu. Wraz z zainstalowaniem odpowiedniego oświetlenia będą także możliwe starty w nocy. W Lubelskiem jest także Port Lotniczy Lublin z lotniskiem w Świdniku. Stąd odlatują i tu przylatują duże samoloty, na których pokładzie jest kilkaset osób.

■ Od 20 października rumuńska firma lotnicza Carnatair zawieszła loty ze Świdnika do Rzymu. Powodem jest słaba frekwencja. Jeśli będą chętni latania to firma ta wznowi loty do Rzymu, na wiosnę 2015 roku. «Euroflot» natomiast nie będzie latać do Wrocławia.

■ Andrzej Sochaj – szef kanadyjskiego lotniczego giganta – firmy Cyclone, podpisał akt notarialny na przejęcie jednej z działek w Kraśniku. Firma ta kupiła ponad 2-hektarową działkę wraz z budynkiem po dawnej lakierni Kraśnickiej Fabryki Wyrobów Metalowych za sumę 400 tysięcy złotych. Burmistrz Kraśnika Mirosław Włodarczyk przekazał działkę w wieczyste użytkowanie. Cyclone gwarantuje pracę minimum stu osobom. Będą tu nowe inwestycje wartości 15 milionów złotych. Planuje się produkcję nowych części do różnych samolotów: Airbus, Boeing, Gulfstream.

■ 1 października rozpoczął się nowy rok akademicki 2014/2015. «Korki» w mieście, tłok w komunikacji miejskiej, głośnie imprezy – na każdym kroku widać, że Lublin przekształca się w miasto akademickie. Łącznie kilka lat temu studiowało w Lublinie 100 tysięcy studentów. Teraz, z powodu niżu demograficznego nieco mniej. Dla mieszkańców Lublina studenci to liczące się źródło dochodu. Pokażne grono studentów mieszka nie tylko w akademikach, także w domach prywatnych na tzw. stancjach. Część studentów mieszka w mieszkaniach wykupionych przez ich rodziców na własność. Więcej zarabiają księgarnie i różne sklepy. Większe obroty mają kawiarnie i bary. Dzięki studentom liczniejsze grono widzów mają teatry, kina, filharmonia, większy ruch odczuwają także lubelscy taksówkarze.

■ W Muzeum na Zamku Lubelskim otwarto wystawę «Świadektwa Wielkiej Wojny, Lubelszczyzna 1914 – 1918». Wśród eksponatów znajdują się przedmioty i dokumenty prezentowane po raz pierwszy, są one ilustracją tego, co się działo w Lubelskiem w czasie I wojny światowej. W organizacji wystawy znaczną pomocą służył Austriacki Czarny Krzyż.

■ To historia niczym z filmu. W 1937 roku dwaj bliźniacy Mieczysław i Stanisław Langwińscy, opuścili swoją rodzinną wieś Cyganek koło Milejowa w Lubelskiem, by pojechać za «lepszym chlebem» do Brazylii. Wyjechali razem ze swymi dziećmi. Mieczysław miał ich 11, a Stanisław 7. I oto po 80 latach od tamtego wyjazdu, do Cyganki przyjechali z Brazylii ich potomkowie, by zabrać woreczek z ziemią, z pola należącego niegdyś do tego rodu. Przyjechała 72-letnia córka Kazimiera i syn Sergiusz – oboje urodzeni w Brazylii. W Cygance spotkali się z najstarszymi jej mieszkańcami: 98-letnią Zofią Miką i Wincentym Winiarczykiem, którzy pamiętają jeszcze ich rodziców. Pani Kazimiera ze łzami w oczach mówiła, że jej ojciec często wspominał Cyganek. Zdziwiła się widząc mury domu swych rodziców. «Toż one przetrwały tyle lat» – głośnie mówiła. Zgodnie z obietnicą, pobrała ziemię, którą rozsypie w Brazylii na grobach swych rodziców.

■ Przyłapani na drobnym przemyśle na granicy polsko-ukraińskiej, wołają za karę pracować, a nie płacić mandaty. Aktualnie w Chełmie odpracowuje karę za drobny przemył kilkaset osób. Sprzątają ulice, pomagają w szpitalach i w domach opieki społecznej. Dziennik Wschodni w Lublinie donosi, że np. pan Marcin usiłował wwieźć do Polski z Ukrainy 24 paczki papierosów. Celnik wystawił mu mandat na zapłacenie 600 złotych. Pan Marcin odmówił zapłaty prosiąc o skierowanie go do społecznej pracy. Była sprawa sądowa i został skierowany do pracy na rzecz miasta. W tym roku w Sądzie Rejonowym w Chełmie było podobnych spraw 7 i pół tysiąca.

■ 17 września w Lublinie obchodzono dwie ważne rocznice wydarzeń sprzed 75 lat. Przed Pomnikiem Obrońców Lublina we wrześniu 1939 roku złożono hołd odważnym Lublinianom, którzy bronili miasta przed wejściem Wehrmachtu. Zrozumiałe, że przy przeważających siłach wroga, doskonale uzbrojonego, ich szanse były «zerowe». Organizatorem uroczystości Pamięci była młodzież z Technikum Elektronicznego im. Obrońców Lublina 1939 przy ulicy Wojciechowskiej. Druga uroczystość to uczczenie pamięci obrońców Polski walczących z zadającą przysłówiowy «nóż w plecy» Rosją Sowiecką. Właśnie w dniu 17 września 1939 roku wojska Armii Czerwonej wkroczyły na teren Polski. Wielu obrońców Ojczyzny wówczas poległo, zwłaszcza na wschodniej granicy. W Lublinie odprawiono uroczystą mszę świętą w intencji poległych, a w Zespole Szkół nr. 1 im. Grabskiego zamiast dzwonek czas lekcji i przerwy wyznaczały syreny. Na szkolnym patio uczniowie usłyszeli archiwalne nagrania wystrzałów, eksplozji i okrzyki sowieckich żołdaków. Była to jednocześnie doskonała lekcja historii.

■ Żaden wirus się nie przecisnie! Tak napisał «Dziennik Wschodni» w Lublinie. A chodzi o budowę nowoczesnego filtra epidemiologicznego przy Ośrodku dla Cudzoziemców w Białej Podlaskiej. Będzie to rodzaj przychodni, w której osoby ubiegające się o status uchodźcy przejdą kompleksowe badania lekarskie. Uchodźców, już teraz w systemie zastępczym, bada się pod kątem wykrywania gruźlicy, innych chorób zakaźnych, wenerycznych i pasożytniczych. Nowa inwestycja będzie kosztować blisko 6 milionów złotych. Pieniądze na ten cel pochodzi ze Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy. Całość powinna być gotowa we wrześniu 2015 roku.

Adam TOMANEK

Люблінська інформація

■ На Люблінщині є де приземлитися. Спортивні аеродроми розташовані в Радавцю біля Любліна, Свідніку, Мокрому біля Замостя, Депутичах біля Холма. Причому летовище в Депутичах нещодавно стало об'єктом, який може приймати літаки вагою майже 6 тонн, тобто замість статусу посадочного майданчика він отримав статус аеродрому. Перед цим об'єктом постають нові можливості отримання сертифікату для перевезення людей і товарів. Нещодавно до цього летовища приєднали чергові 15 гектарів землі. Після встановлення відповідного освітлення тут будуть можливі нічні польоти. На Люблінщині також розташований аеропорт «Люблін» із летовищем у Свідніку. Звідси відлітають і сюди прилітають великі літаки, на борту яких знаходиться кілька сотень осіб.

■ Із 20 жовтня румунська авіаційна компанія «Carnatair» призупиняє польоти зі Свідніку до Риму. Причина – низька популярність рейсів серед пасажирів. Якщо будуть охочі літати, то компанія відновить польоти до Риму навесні 2015 року. Натомість «Euroflot» не літатиме до Вроцлава.

■ Анджей Сохай, керівник компанії «Cyclone» – канадського авіаційного гіганта, уклав нотаріальний акт на прийняття однієї з ділянок у Красніку. Ця фірма закупила за 400 тисяч злотих ділянку площею понад 2 гектари разом із будинком, де раніше був фарбувальний цех Красницької фабрики металевих виробів. Бурмістр Красніки Мірослав Влодарчик передав ділянку у вічне користування. «Cyclone» гарантує роботу мінімум сотні осіб. Розмір інвестицій становитиме 15 мільйонів злотих. Тут вироблятимуть нові запчастини до літаків «Airbus», «Boeing», «Gulfstream».

■ 1 жовтня у вищих навчальних закладах розпочався 2014/2015 навчальний рік. «Корки» в місті, тиснява у міському транспорті, шумні святкування – на кожному кроці видно, що Люблін стає студентським містом. Загалом кілька років тому в Любліні навчалось 100 тисяч студентів. Нині, у зв'язку з демографічним спадом, дещо менше. Для жителів Любліна студенти – це важливе джерело доходу. Чимале гроно студентів проживає не лише в гуртожитках, але й знімає приватні помешкання, так звані «станції». Частина студентів живе у квартирах, які їм купили батьки. Більше заробляють книгарні та різні магазини. Більші прибутки отримують кав'ярні та бари. Завдяки студентам збільшується кількість глядачів у театрах, кінотеатрах, філармоніях, більшу кількість клієнтів мають також люблінські таксисты.

■ ПУ музеї в Люблінському замку відкрито виставку «Свідоцтва Великої війни, Люблінщина 1914 – 1918». Серед експонатів знаходяться предмети і документи, що вперше представлені відвідувачам. Вони ілюструють те, що діялося на Люблінщині під час Першої світової війни. В організації виставки значну допомогу надавав австрійський «Чорний хрест».

■ Ця історія, немов із кіно. У 1937 році двоє близнюків Мечислав і Станіслав Лангвінські залишили своє рідне село Циганку біля Милейова на Люблінщині та відправилися шукати «кращого хліба» до Бразилії. Вони виїхали разом зі своїми дітьми. Мечислав мав їх 11, а Станіслав – 7. І ось, через 80 років із Бразилії до Циганки приїхали їхні нащадки, щоб узяти мішечок із землею з поля, яке колись належало їхній сім'ї. Приїхала 72-річна донька Казимира та син Сергій – обоє народжені в Бразилії. У Циганці вони зустрілися з 98-річною Софією Мікою та Вінцентом Вінярчиком – найстаршими її жителями, котрі ще пам'ятають їхніх батьків. Пані Казимира зі сльозами на очах розповідала, що батько часто згадував Циганку. Здивувалася, побачивши стіни будинку своїх батьків. «Це ж скільки років вони витримали», – сказала голосно. Згідно з обіцянкою, взяла землю, яку розсипле в Бразилії на могилах своїх батьків.

■ Особи, яких спіймали на дрібній контрабанді на польсько-українському кордоні, воліють працювати, аніж платити штрафи. Нині у Холмі відпрацьовує покарання за дрібну контрабанду кілька сотень осіб. Вони прибирають вулиці, допомагають у лікарнях і будинках соціальної допомоги. «Dziennik Wschodni» у Любліні повідомляє, що, наприклад, пан Марцін пробував перевезти з України на територію Польщі 24 пачки цигарок. Митник виписав йому штраф 600 злотих. Пан Марцін відмовився сплачувати та попросив направити його на громадські роботи. Після судового розгляду справи його скерували на роботу на користь міста. У цьому році в Районному суді в Холмі було розглянуто 7,5 тисяч подібних справ.

■ 17 вересня у Любліні було відзначено 75-ліття двох важливих подій. Перед пам'ятником «Оборонців Любліна у вересні 1939 року» було вшановано честь відважних люблінян, котрі обороняли місто від нападу Вермахту. Ясно, що ідеально озброєний ворог мав перевагу і їхні шанси дорівнювали «нулю». Організатором відзначення пам'яті була молодь із Електротехнічного технікуму ім. Оборонців Любліна 1939 року, що знаходиться на вулиці Войцеховській. Друга урочистість – це вшанування пам'яті оборонців Польщі, котрі воювали із Радянською Росією, яка всадила «ніж у спину». Саме 17 вересня 1939 року війська Червоної армії увійшли на територію Польщі. Багато оборонців Вітчизни тоді полягло, особливо на східному кордоні. У Любліні відбулося урочисте богослужіння в пам'ять про полеглих, а в школі № 1 ім. Грабського замість дзвінків про час початку занять і перерв сигналізували сирени. На шкільній урочистості учні почули архівні записи пострілів, вибухів та вигуків радянських солдатів. Це був ідеальний урок історії.

■ «Жоден вірус не прошигне!». Так написав «Dziennik Wschodni» у Любліні. Ідеться про будівництво сучасного епідеміологічного фільтраційного центру в притулку для іноземців у Білій Підлясці. Це буде підрозділ поліклініки, в якій особи, що очікуватимуть на статус біженця, пройдуть комплексний огляд. Біженців уже зараз перевіряють, чи вони не хворі на туберкульоз та інші інфекційні захворювання, венеричні або паразитарні. Нова інвестиція коштуватиме 6 мільйонів злотих. Гроші для цієї мети надходять із Швейцарсько-польської програми співпраці. Центр планують завершити у вересні 2015 року.

Адам TOMANEK

W Łucku zaprezentowano zbiór tekstów portalu «A4»

У Луцьку представили збірку текстів portalu «A4»

«Internet to najbardziej aktualny sposób na przeczytanie nowego. Książka to najlepszy sposób na przeczytanie, tego co jest potrzebne» – mówi się w przedmowie do książki «Między Europą a wojną».

29 września w Wołyńskiej Bibliotece dla Młodzieży odbyła się prezentacja zbioru tekstów ukraińsko-polskiego portalu współpracy «A4». Książka ukazała się dzięki portalowi «A4» oraz wydawnictwu Uniwersytetu «Akademia Ostrogska». W Łucku o wydaniu opowiedział odpowiedzialny sekretarz agencji «A4-UA» Serhij Syniuk. W trakcie spotkania ze studentami poświęcił on wiele uwagi historii i kulturze, a także opowiedział o zasadach tworzenia książki.

Można w niej przeczytać artykuły i eseje Oлександра Ірванця, Петра Кралюка, Мар'яна Нyszczuka, Łesi Romanczuk, Georgija Kuchalejszwili i in. Są one poświęcone społeczeństwu, wojnie, gospodarce, kulturze i turystyce. Te teksty ukazały się na portalu A4 wiosną i latem 2014 roku, «w okresie, w którym Ukraina trwała między Europą a wojną». Na szczególną uwagę zasługują artykuły o gospodarce, m.in. Jacka Kreminskiego i Chrystyny Girskiej o tym, jak rozpocząć i zarejestrować biznes w Polsce. Margaryta Martowycz przedstawia przewodnik dla obcokrajowców i początkujących biznesmenów, w którym jest mowa o legalnym biznesie na Ukrainie. Anton Sanczenko w tekście pt. «Zalety niedorozwoju ekonomicznego» analizuje historię Internetu i polityki informacyjnej na Ukrainie. Te oraz inne teksty można przeczytać także na stronie www.portala4.pl.ua.

– Portal A4 to jeden z elementów agencji informacyjnej A4 działającej od maja bieżącego roku – powiedział Serhij Syniuk. – Założono ją z inicjatywy kilku ukraińskich i polskich biznesmenów.

W przedmowie do książki napisano: «Zwyczajnie doświadczenia to jeden z największych deficytów obecnego społeczeństwa. Dlatego do własnych doświadczeń warto dołączyć doświadczenia sąsiadów, mających podobną przeszłość. Jak powiedział Oлександр Ірванец: «Na waszym



przykładzie my, Ukraińcy, możemy zobaczyć, jak byłoby u nas, gdyby nam się udało». To właśnie dlatego na stronach tego portalu i tej książki, oprócz tekstów ukraińskich autorów, są teksty z Polski i Gruzji».

Portal A4 powstał jako ukraińsko-polski serwis poświęcony gospodarce. Ale redaktorzy i autorzy portalu mówią, że doświadczenia minionych dziesięcioleci przekonują: nie może być zdrowej gospodarki bez zdrowego społeczeństwa. Dlatego A4 publikuje także teksty o tematyce społeczno-kulturalnej.

Natalia DENYSIUK

«Інтернет – найактуальніший спосіб читати нове. Книга – найкращий спосіб перечитувати потрібне», – зазначено в редакційній передмові збірника «Між Європою та війною».

йні, економіці, культурі та туризму. Ці тексти з'явилися на порталі «A4» навесні та влітку 2014 року, «у час, що минув для України між Європою та війною», як зазначено у передмові до видання. Особливу увагу привертають тексти, присвячені економіці, зокрема, статті Яцека Кремінського та Христини Гірської про те, як розпочати та зареєструвати бізнес у Польщі. Маргарита Мартович пропонує своєрідний путівник для іноземців та початківців, котрий розповідає про легальний бізнес в Україні. Антон Санченко у статті «Переваги відставання» аналізує історію українського Інтернету та інформаційної політики. Ці та інші тексти можна прочитати також на сайті www.portala4.pl.ua.

– Портал A4 – це один з елементів інформаційного агентства A4, яке працює з травня цього року, – розповів Сергій Синюк. – Працює воно з ініціативи кількох українських та польських бізнесменів.

У передмові до збірника, написано: «Досвід перемог – один із найбільших дефіцитів нашого нинішнього суспільства. Тому поруч із власним досвідом далеко не зайвим буде і досвід сусідів із подібним минулим. Як влучно зауважив Олександр Ірванець: «На вашому прикладі ми, українці, можемо бачити, як було б у нас, якби нам вдалося». Саме тому на сторінках portalu i цього збірника поруч із матеріалами вітчизняних авторів є тексти з Польщі та Грузії».

Портал «A4» запроектований як українсько-польський інтернет-ресурс із питань економіки та підприємництва. Проте, як зазначають редактори та автори видання, досвід минулих десятиліть красномовно засвідчує: не може бути здорової економіки без здорового суспільства. Тому портал «A4» публікує також тексти на суспільно-культурну тематику.

Наталія ДЕНИСЮК

W Warszawie o ukraińskich doświadczeniach

У Варшаві про український досвід

W piątek, 19 września 2014, w warszawskiej siedzibie dziennika «Gazeta Wyborcza» miało miejsce spotkanie z dwiema Ukrainkami, uczestniczkami Euromajdanu. Kobiety podzieliły się z publicznością swoją wiedzą i doświadczeniami z minionych wydarzeń.

«Chciałam pokazać ludziom, że znajdujemy się w historycznym momencie, że mamy udział w tych wydarzeniach» – powiedziała jedna z zaproszonych gości, Kristina Berdyskych, autorka bloga i książki pt. «Majdaners». Przed rozpoczęciem Euromajdanu pracowała jako dziennikarka w magazynie «Korespondent», gdzie poruszała tematy polityczne. Po wykupieniu gazety przez młodego oligarchę sympatyzującego z Wiktorem Janukowyczem, zrezygnowała z pracy. Pisała teksty o ukraińskiej polityce i ekonomii dla zagranicznych pism, lecz najbardziej zainteresował ją wymiar społeczny Majdanu. Rozmawiała z ludźmi, opisywała ich i robiła im zdjęcia. W ten sposób poznała Łesię Chomenko. Kristina zrozumiała wówczas, że nie chce się zajmować mediami, lecz tym projektem, którego efektem jest jej książka.

Łesia Chomenko jest malarzką, która podczas trwania Euromajdanu, podobnie, jak Christina, skupiła się na jego uczestnikach. Tworzyła portrety Ukraińców, co uznawała za swój wkład w funkcjonowanie zrywu.

Spotkanie poprowadził redaktor Wojciech Maziarski z «Gazety Wyborczej». Wśród jego pytań padało wiele dotyczących historii, obecnych

wydarzeń politycznych, życia społecznego Ukraińców, czy stereotypów. Docieklivość dziennikarza oraz uczestników spotkania niejedenkrotnie spotkała się z zaskoczeniem dla gości. Berdyskych i Chomenko musiały m.in. opowiedzieć, czy podział na Ukrainę Wschodnią i Zachodnią jest widoczny w codziennym życiu. «Stereotyp wschód-zachód jest po części prawdziwy, lecz są na Wschodzie osoby, które chciałyby pozostania tych ziem w granicach Ukrainy. Podziały w naszym narodzie mają charakter światopoglądowy, nie etniczny» – tłumaczyły. Kobiety wyraziły również podziw dla żołnierzy, idących dobrowolnie na wojnę ze świadomością, że mogą zginąć.

W dalszej części spotkania Berdyskych i Chomenko opisywały codzienne życie w wojennej rzeczywistości oraz wyraziły swój żal w stosunku do państw Europy Zachodniej, które zapomniały o Ukrainie. «Nie mamy pretensji do Polski, nie możemy od Was oczekiwać więcej. Jedyne, co możemy zrobić, to publikować w prasie słowa wsparcia oraz bardziej negocjować w Unii Europejskiej» – powiedziała Kristina.

Agnieszka BADER

У п'ятницю, 19 вересня 2014, у варшавській редакції видання «Gazeta Wyborcza» відбулася зустріч із двома українками, учасницями Євромайдану. Жінки поділилися з читачами своїми знаннями і досвідом пережитих подій.

«Я прагнула відкрити людям очі на те, що ми переживаємо історичний момент, беручи участь у цих подіях», – розповіла одна із запрошених гостей, Христина Бердинських, автор блогу і книжки під назвою «Єлюди – Maidaners». До Євромайдану вона працювала журналісткою в газеті «Кореспондент», де піднімала політичні питання. Після того, як газету викупив молодий олігарх, близький до Віктора Януковича, вона залишила роботу. Писала тексти про українську політику й економіку для зарубіжної преси, та найбільше її зацікавив суспільний вимір Майдану. Вона брала інтерв'ю у людей, писала про них і робила фотографії. Таким чином познайомилася з Лесею Хоменко. Тоді Христина зрозуміла, що хоче займатися не журналістикою, а проектом, внаслідок реалізації якого з'явилася книжка.

Леся Хоменко – це художниця, яка, як і Христина, під час Євромайдану зосередилася на його учасниках. Створювала портрети українців, що вважала своїм виявом протесту.

Ведучим зустрічі став редактор видання «Gazeta Wyborcza» Войцех Мазярський. Багато його питань стосувалося історії, акту-

альних політичних подій, суспільного життя українців і наявних стереотипів. Запрошених гостей неодноразово вражала допитливість журналіста та учасників зустрічі. Бердинських і Хоменко повинні були, зокрема, дати відповідь на запитання, чи поділ України на Східну та Західну помітний у щоденному житті. «Стереотип схід-захід певною мірою виправданий, але на Сході є люди, які б хотіли, щоб ці землі залишилися в межах України. Поділи в нашому народі мають характер світоглядний, а не етнічний», – пояснили гості. Жінки зазначили також, що їх переповнює почуття гордості за чоловіків, які добровільно йдуть на війну.

У наступній частині зустрічі Христина Бердинських і Леся Хоменко описували будні воєнної дійсності та висловили жалю щодо держав Західної Європи, які забули про Україну. «У нас немає претензій до Польщі, ми не можемо від вас очікувати більшого. Єдине, що ви можете зробити, це висловити у пресі слова підтримки та активніше вести перемовини з Євросоюзом», – зазначила Христина.

Агнешка БОНДЕР

Wieczory teatralne

Od 24 do 28 września w Tarnopolu odbywał się XII Ogólnoukraiński Festiwal «Tarnopolskie Wieczory Teatralne. Debiut».

Tegoroczny festiwal teatralny uczcił kilka wydarzeń: dwusetną rocznicę urodzin Tarasa Szewczenki oraz pamięć bohaterów Ukrainy, którzy zginęli w walkach. Dlatego hasłami Festiwalu były: «Ukraina – jedynym krajem!» i «Ukraina to Europa». Przez pięć dni mieszkańcy Tarnopola mieli okazję chociaż na chwilę zapomnieć o wojnie na Ukrainie.

Festiwal zaszczyliły teatry z Gruzji, Polski i z Ukrainy. Widzowie mieli okazję obejrzeć dramaty, tragedie i komedie. Przedstawienia odbywały się na dużej i małej scenie teatru.

Po dziesięcioletniej przerwie, do Tarnopola przyjechali aktorzy z Teatru im. Aleksandra Sewruka w Elblągu wraz z dyrektorem Mirosławem Siedlerem. 27 września reżyser Lesław Ostaszewicz zaproponował widzom komedię «Dzieła wszystkie Szekspira w nieco skróconej wersji», w której zagrało tylko trzech aktorów. Widzowie podziwiali interpretację utworów klasyki, podaną przez reżysera i aktorów. Sztukę obejrzało wielu członków Polskiego Towarzystwa Kulturalno-Oświatowego w Tarnopolu, jak i uczniów niedzielnej szkoły języka polskiego działającej przy Towarzystwie. Na przedstawieniu byli obecni pracownicy Konsulatu Generalnego



Rzeczypospolitej Polskiej w Łucku, a także Konsul Generalny pani Beata Brzywczy.

Lidia BILECKA,
Polskie Towarzystwo Kulturalno-Oświatowe w Tarnopolu
Zdjęcia: www.te.20minut.ua

Із 24 по 28 вересня в Тернополі проходив XII Всеукраїнський фестиваль «Тернопільські театральні вечори. Дебют».

«Україна – єдина країна!» та «Україна – це Європа». Упродовж п'яти днів тернополяни мали змогу хоч трішки абстрагуватися від війни в Україні.

На фестиваль приїхали театри із Грузії, Польщі, різних міст України. Увазі глядачів актори представили драми, трагедію та комедію. Вистави відбувалися на великій та малій сценах театру.

Цього року знову, після десятирічної перерви, до Тернополя приїхали актори з Ельблонзького театру ім. Александра Севрука на чолі з директором Мирославом Седлером. 27 вересня режисер Леслав Осташкевич запропонував глядачам комедію на польській мові «Весь Шекспір за одну годину», в котрій задіяні тільки три актори. Глядачів захопила інтерпретація творів класика, представлена режисером та акторами. Цю виставу прийшли подивитись багато членів Тернопільського культурно-освітнього товариства та учні недільної школи польської мови, що діє при товаристві. На виставі була присутня також Генеральний консул РП у Луцьку Беата Бживчи та працівники консульства.

Лідія БІЛЕЦЬКА,
Тернопільське польське культурно-освітнє товариство
Фото: www.te.20minut.ua

Мистецька Премія імені Казимира Малевича

Премія імені Казимира Малевича, заснована у 2008 році з ініціативи Польського Інституту, є свідченням пам'яті та визнання митця польського походження, котрий народився в Києві.

Мета премії:

- нагадати та підкреслити важливість постаті Казимира Малевича як символу світової культурної спадщини;
- звернути увагу української еліти на українське коріння поляків, котрі досягли світового визнання;
- підкреслити роль Польщі як країни, що відзначає творчі досягнення сучасних українських митців у контексті спільної польсько-української культурної спадщини;
- промоція та збільшення престижу сучасних митців, які народилися в Україні, а також допомога в розробленні зрозумілих критеріїв оцінювання митців, котрі творять актуальне мистецтво.

Премія Малевича вручається раз на два роки **митцеві віком до 40 років**, котрий народився в Україні, незалежно від теперішнього місця перебування, за внесок у розвиток сучасного мистецтва. Оцінюється **якість, майстерність, досягнення та значущість створених робіт**.

Обмежень щодо освіти та напрямків діяльності немає. Висунути кандидатів на нагороду можуть українські та закордонні культурні інституції, наукові центри, творчі об'єднання, галереї та музеї. Таким чином, метою Премії ім. Малевича також є активізація міжнародної співпраці культурних інституцій.

Премію буде вручено **міжнародним журі**:

Наталія Жеваго, засновниця освітньої організації "Культурний Проект" (Україна)

Марія Задорожна, Директор Національного художнього музею (Україна)

Жанна Кадирова, лауреат Премії Малевича–2012 (Україна)

Олександр Ройтбурт, митець (Україна)

Іка Сенкевич-Новацька, куратор ЦСМ «Замок Уяздовський» (Польща)

Тетяна Тумасян, директор Харківської муніципальної галереї (Україна)

Ева Фігель, директор Польського Інституту у Києві (Польща) – голова журі

Моніка Шевчик, директор галереї «Арсенал» у Бялистоку (Польща)

Секретар журі – Олена Зоц (Польський Інститут у Києві).

Апликацію, мотивацію (до 500 слів) та комплект із 10 фотографій/репродукцій (до 10 Mb) з описом проєктів (до 200 слів) надсилайте до **30 жовтня 2014 року** на адресу ПІ у Києві: [olena.zoc\(at\)instytutpolski.org](mailto:olena.zoc(at)instytutpolski.org) з темою «MALEWICZ 2014».

Аплікаційні форми можна знайти на сайті Польського Інституту www.polinst.kiev.ua

Із номінованих кандидатур журі обере трьох фіналістів, імена яких буде оголошено **1 грудня 2014 року**.

Вибір лауреата журі здійснить простою більшістю голосів шляхом таємного голосування, яке відбудеться **напередодні Церемонії** вручення Премії.

Урочисте нагородження відбудеться **12 грудня 2014 року** в Національному художньому музеї України (Київ, вул. Грушевського, 6).

Лауреат Премії ім. Казимира Малевича - 2014 отримає:

- Грошову винагороду в розмірі 3000 євро (у гривневому еквіваленті) від Польського Інституту у Києві;
- Резиденцію в Центрі Сучасного Мистецтва «Замок Уяздовський» у Варшаві в 2015 році;
- Грошову винагороду в розмірі 3000 євро від освітньої організації «Культурний проєкт» для реалізації резиденції у ЦСМ «Замок Уяздовський»;

Фіналісти премії (3 особи) та представники інституцій-заявників (3 особи), будуть запрошені у студійну подорож до Польщі в 2015 році.

В Україні народилося багато поляків, творчість яких стала частиною світового культурного надбання. Серед них - письменники Джозеф Конрад-Коженьовський та Станіслав Лем, митець Казимир Малевич, танцюрист Вацлав Ніжинський, композитор Кароль Шимановський та інші. Більшість цих видатних митців не асоціюється безпосередньо ані з Польщею, ані з Україною. Створення Премії ім. Малевича – це привід нагадати про внесок поляків, пов'язаних із Україною, у формування світової культурної спадщини.

Казимир Малевич – художник, педагог і теоретик, чия постать є ключовою для сучасного мистецтва. Народився в польській родині у Києві, де провів багато років свого життя. Довгий час жив та працював у Росії. Став одним із засновників абстрактного живопису, а в 1915 році започаткував новий авангардний напрямок у мистецтві – супрематизм.

У 2010 році, за підтримки Польського Інституту у Києві, була розроблена екскурсія «Київські місця Казимира Малевича».

А у 2012 групою Алевтина Кахідзе – Олег Грищенко – Іван Мельничук створено авторський фільм «КСМ: Київ слухає Малевича»

Натомість у 2013 році в Білостоці у Галереї Арсенал, та у 2014 році у Києві в Національному художньому музеї України відбулася виставка «Місця» трьох лауреатів Премії Малевича (Алевтина Кахідзе, Стас Волязовський, Жанна Кадирова)

Prezydent RP na ćwiczeniach «Anakonda 2014»

Największe ćwiczenia polskiej armii «Anakonda 2014» obserwowali na poligonie w Orzyszu prezydent Bronisław Komorowski oraz Tomasz Siemoniak, wicepremier i szef MON.

– Ćwiczenie «Anakonda 2014» jest ważne nie tylko dla Polski, ale także dla wschodniej flanki NATO i całego Sojuszu. To ważne ćwiczenia, bo ważny jest moment, w którym się one odbywają. Te ćwiczenia nabierają szczególnego znaczenia także z punktu widzenia odpowiedzi na zaistniałą sytuację w naszym, ale nie tylko w naszym, polskim środowisku bezpieczeństwa, a w środowisku bezpieczeństwa całej flanki wschodniej Sojuszu Północnoatlantyckiego – mówił prezydent Bronisław Komorowski.

W ćwiczeniach «Anakonda 2014» wzięli udział ponad 12 tysięcy żołnierzy. Na poligonach było półtora tysiąca jednostek sprzętu, takich jak wozy bojowe, transportery, samoloty, śmigłowce, okręty czy ciężarówki. Oprócz Polaków ćwiczyli żołnierze z Czech, Estonii, Holandii, Kanady, Litwy, USA, Węgier i Wielkiej Brytanii.

Gazeta Olsztyńska

Prezydent Польщі na військових маневрах «Анаконда – 2014»

За найбільшими військовими маневрами польської армії «Анаконда – 2014», що відбуваються на полігоні в Ожишу, спостерігали президент Броніслав Коморовський та віце-прем'єр і міністр національної оборони Томаш Семоняк.

– Маневри «Анаконда – 2014» важливі не лише для східного підрозділу НАТО, а й для всього Альянсу, оскільки час, у який вони відбуваються, дуже серйозний. Такі навчання набирають особливого значення також тому, що це відповідь на ситуацію, що склалася в нашому, і не тільки нашому, польському середовищі безпеки, а також у середовищі безпеки всього східного регіону Північноатлантичного альянсу, – заявив президент Броніслав Коморовський.

У навчаннях «Анаконда – 2014» взяли участь понад 12 тисяч солдатів. На полігонах перебувало півтори тисячі одиниць техніки, зокрема, бойові машини, бронетранспортери, літаки, гелікоптери, кораблі та вантажівки. Окрім поляків тут тренувалися солдати з Чехії, Естонії, Голландії, Канади, Литви, США, Угорщини та Великобританії.

Gazeta Olsztyńska

Schetyna zapowiada nowy etap współpracy z Berlinem

Minister spraw zagranicznych Grzegorz Schetyna zapowiedział w Berlinie rozpoczęcie nowego etapu współpracy z Niemcami. Podkreślił, że Polska i Niemcy mają «wspólne spojrzenie» m.in. na konflikt rosyjsko-ukraiński.

«Jestem tu, w Berlinie, żeby rozpocząć nowy etap współpracy» – powiedział Schetyna po spotkaniu z szefem dyplomacji Niemiec Frankiem-Walterem Steinmeierem.

Jak zauważył, zdaniem Steinmeiera relacje polsko-niemieckie są tak dobre, że trudno o lepsze. «Ale wydaje mi się, że powinniśmy spróbować jeszcze je poprawiać» – powiedział Schetyna.

Zapowiedział «bardzo intensywną agendę spotkań» z niemieckimi partnerami. Jak ocenił, Berlin i Warszawa mają wspólne spojrzenie na wiele spraw – zarówno na konflikt rosyjsko-ukraiński i Białoruś, jak i na Bliski Wschód.

Rzeczpospolita

Схетина заявляє про новий етап співпраці з Берліном

Міністр закордонних справ Гжеґож Схетина заявив у Берліні про початок нового етапу співпраці з Німеччиною. Він підкреслив, що Польща і Німеччина мають «спільний погляд» на російсько-український конфлікт.

«Я перебуваю тут, у Берліні, щоб розпочати новий етап співпраці», – сказав Схетина після зустрічі з керівником німецької дипломатії Франком-Вальтером Штайнмаєром.

Як зазначив Схетина, на думку Штайнмаєра, польсько-німецькі відносини настільки добрі, що не потрібно мріяти про кращі. «Проте мені видається, що ми повинні спробувати ще більше їх покращити», – наголосив польський міністр закордонних справ.

Він також запланував «дуже інтенсивну низку зустрічей» із німецькими партнерами. На його думку, Берлін і Варшава мають спільний погляд на багато справ, у тому числі на російсько-український конфлікт, Білорусь, Близький Схід.

Rzeczpospolita

Szef NATO: Rosja ciągle jest w stanie destabilizować Ukrainę

Zawieszenie broni na wschodzie Ukrainy jest szansą, ale Rosja ciągle jest zdolna destabilizować Ukrainę – powiedział nowy sekretarz generalny NATO Jens Stoltenberg na swojej pierwszej konferencji prasowej.

«Rosja nadal łamie prawo międzynarodowe» – oświadczył. Dodał, że kryzys na Ukrainie jest poważnym wyzwaniem dla Sojuszu.

Stoltenberg zapewnił, że NATO realizuje uzgodnienia wrześnieowego szczytu w Wali, zakładające wzmocnienie obecności wojskowej na wschodzie oraz utworzenie sił «szpicy», zdolnych zareagować na zagrożenie w ciągu dwóch-trzech dni. «Oczekuję, że w lutym ministrowie obrony podejmą decyzje dotyczące liczebności i składu sił 'szpicy'» – powiedział.

Stoltenberg potwierdził również, że z pierwszą wizytą uda się do Polski.

PAP

2014

NATOscape

Керівник НАТО: «Росія й надалі здатна продовжувати дестабілізувати Україну»

«Призупинення вогню на сході України – це шанс, але Росія й надалі здатна продовжувати дестабілізувати Україну», – сказав новий Генеральний секретар НАТО Єнс Столтенберг під час своєї першої прес-конференції.

«Росія надалі порушує міжнародне право», – заявив він. Додав також, що криза в Україні – це серйозний виклик для Альянсу.

Столтенберг запевнив, що НАТО займається підготовкою вересневого саміту в Уельсі, зокрема, положень, що передбачають зміцнення військової присутності на Сході та створення оперативних сил, здатних відреагувати на загрозу впродовж двох-трьох днів. «Очікую, що в лютому міністри оборони приймуть рішення, яке стосуватиметься кількості і складу оперативних сил», – сказав він.

Столтенберг також підтвердив, що в рамках першої поїздки він відвідає Польщу.

PAP

Mistrale trafią do Rosji?

Decyzja o dostarczeniu Rosji okrętów desantowych klasy Mistral będzie zależeć od przestrzegania zawieszenia broni na Ukrainie – poinformował minister obrony Francji Jean-Yves Le Drian.

Francuski minister przekazał tę informację podczas wspólnej konferencji prasowej z sekretarzem obrony USA Chuckiem Hagelem. – Decyzja, czy okręty Mistral trafią do Rosji, zostanie podjęta pod koniec października lub na początku listopada – powiedział Le Drian.

Minister zastrzegł, że prezydent Francois Hollande przy podejmowaniu decyzji o ewentualnym dostarczeniu okrętów będzie się kierował dwiema przesłankami. – Warunkami przekazania Rosji tych okrętów są rozejm i polityczne rozwiązanie na Ukrainie – stwierdził.

W morze na testy wyszedł już pierwszy z okrętów, który do Rosjan ma trafić jeszcze w tym roku. Okręt desantowy Władywostok może zabrać na pokład 700 żołnierzy, 16 śmigłowców bojowych i 50 pojazdów opancerzonych. Od końca czerwca 400 rosyjskich marynarzy przechodzi we francuskim porcie Saint-Nazaire przeszkolenie w zakresie obsługi tego Mistrala.

Tvn24

«Містралі» потраплять у Росію?

«Рішення про поставку Росії десантних кораблів класу «Містраль» залежатиме від дотримання цією державою обіцянки припинити вогонь в Україні», – заявив міністр оборони Франції Жан-Ів Ле Дріан.

Французький міністр повідомив про це під час спільної прес-конференції з міністром оборони США Чаклом Хейгелем: «Рішення, чи кораблі «Містраль» потраплять до Росії, будуть прийняті в кінці жовтня або на початку листопада», – сказав Ле Дріан.

Міністр попередив, що президент Франсуа Олланд під час прийняття рішення щодо можливої поставки кораблів керуватиметься двома передумовами: «Умови передачі Росії цих кораблів – це мир і політичне розв'язання конфлікту в Україні».

У море вже вийшов на тестування перший із кораблів, який має потрапити до росіян ще в нинішньому році. Десантне судно «Владивосток» може взяти на борт 700 солдатів, 16 бойових вертольотів і 50 бронетранспортерів. Із кінця червня у французькому порту Сен-Назар перебувають 400 російських матросів, котрі навчаються обслуговувати «Містраль».

Tvn24

Polska szantażuje Francję?

Tomasz Siemoniak, minister obrony narodowej, odniósł się do kwestii sprzedaży przez Francję okrętów desantowych typu Mistral do Rosji.

Obecnie transakcja między Rosją a Francją została zawieszona, jednakże Paryż szkoli rosyjskich marynarzy, którzy przygotowują się w ten sposób do służby na Mistralach. Tymczasem Siemoniak powiedział w związku z tą umową, że jeśli Francja wywiąże się z niej i dostarczy okręty Rosjanom, wówczas Polsce ciężko będzie zdecydować się na francuską firmę w przetargu na dostawę systemów przeciwlotniczych.

– Nie mogę ukryć faktu, że sprawa Mistrali nie ułatwia nam podjęcia pozytywnej decyzji. Jesteśmy krytyczni co do tej transakcji. Nikt nigdy nie ukrywał tego przed naszymi francuskimi partnerami. Nie chce odgrywać roli kogoś, kto dyktują Francji warunki. Jestem pewien, że Francja podejmie mądrą i odpowiedzialną decyzję bacząc na to, że jest członkiem NATO i znając opinie pozostałych sojuszników – powiedział Siemoniak.

Wprost

Польща шантажує Францію?

Томаш Семоняк, міністр національної оборони Польщі, висловився щодо того, що Франція може продати Росії десантні кораблі типу «Містраль».

Нині операція між Росією та Францією призупинена, проте Париж навчає російських моряків, котрі готуються до служби на «Містралях». Тим часом Семоняк заявив, що, якщо Франція доставить кораблі росіянам, полякам важко буде пристати на рішення вибрати французьку фірму в торгах на поставку протиповітряних систем.

«Не приховую того, що справа «Містралів» не полегшує нам прийняття позитивного рішення. Ми критично ставимось до цієї операції. Ніхто ніколи не приховував такого ставлення від наших французьких партнерів. Я не хочу відігравати ролі того, хто диктує умови Франції. Упевнений, що ця країна прийме мудре і відповідальне рішення, зважаючи на те, що вона член НАТО і знає, якою є думка інших союзників», – сказав Семоняк.

Wprost

Czech stanie na czele Komitetu Wojskowego NATO

General Petr Pavel, dotychczasowy szef Sztabu Generalnego Armii Republiki Czeskiej, od przyszłego roku stanie na czele Komitetu Wojskowego NATO.

Jak poinformowała agencja CTK, Pavla wybrano w czasie posiedzenia natowskiego Komitetu w Wilnie. Na tym stanowisku czeski wojskowy w czerwcu 2015 roku zastąpi Duńczyka Knuda Bartelsa.

General Pavel to pierwszy generał z Europy Środkowej i Wschodniej, mający piastować funkcję przewodniczącego Komitetu Wojskowego Sojuszu Północnoatlantyckiego. Czeski rząd wysunął jego kandydaturę w lipcu bieżącego roku. Rywalami Pavla byli wojskowi z Włoch i Grecji. Komitet Wojskowy NATO jest najwyższym organem wojskowym Sojuszu Północnoatlantyckiego.

Gazeta Wyborcza

Чех очолить військовий комітет НАТО

Генерал Петер Павел, нинішній керівник Генерального штабу Чеської Республіки, з наступного року очолить військовий комітет НАТО.

Як повідомило агентство «СТК», Павела вибрали під час засідання комітету НАТО у Вільнюсі. На цій посаді чеський військовий у червні 2015 року замінить данця Кнуда Бартелса.

Генерал Павел – перший генерал із Центрально-Східної Європи, котрий виконуватиме функцію керівника військового комітету Північноатлантичного альянсу. Чеський уряд висунув його кандидатуру в липні цього року. Конкурентами Павела були військові з Італії та Греції. Військовий комітет НАТО – найвищий військовий орган Північноатлантичного альянсу.

Gazeta Wyborcza

NATO nie obroni Europy Wschodniej? «Sygnał dla Putina»

Informacja, że niemiecka armia w ramach NATO nie jest w stanie zabezpieczyć krajów Europy Wschodniej, jest ważnym sygnałem dla Władimira Putina – ocenia Tomasz Pisula z Fundacji Wolność i Demokracja.

Może to oznaczać, że NATO nie będzie «kruszyć kopii» za któryś z małych krajów na wschodzie Europy – przewiduje gość Polskiego Radia 24.

Zdaniem Tomasza Pisuli, jeżeli teraz Niemcy, Wielka Brytania, Włochy, Francja, czy Ameryka zostawią któreś z państw wschodniej flanki na żer Rosji, to będzie to oznaczało, że NATO, jako podmiot polityki międzynarodowej i gwarant bezpieczeństwa światowego, de facto się kończy.

Gdyby tak się stało, oznaczałoby to sukces długofalowej polityki Rosji i wielkie osiągnięcie Władimira Putina – ocenia ekspert.

Zdaniem Tomasza Pisuli, nie chodzi o możliwości bojowe armii Niemiec, która liczy ponad 200 tysięcy żołnierzy, czy Wielkiej Brytanii, mającej dobrze przygotowaną armię, ale o brak chęci zaangażowania się w ewentualny konflikt z Rosją.

Polskie Radio

НАТО не захистить Східної Європи? «Сигнал для Путіна»

«Інформація про те, що німецька армія в рамках НАТО не в стані захистити країни Східної Європи, – важливий сигнал для Владіміра Путіна», – вважає Томаш Пісуля з Фундації «Свобода і Демократія».

«Це може означати, що НАТО не «ламатиме списів» за якусь із малих країн у Східній Європі», – прогнозує гість «Польського радіо 24».

На думку Томаша Пісулі, якщо зараз Німеччина, Великобританія, Італія, Франція або США залишать якусь із країн східного регіону на поталу Росії, то це означатиме, що НАТО де факто вичерпало себе як суб'єкт міжнародної політики і гарант світової безпеки.

«Якби так сталося, то це означало б успіх довгострокової політики Росії і велику перемогу Владіміра Путіна», – оцінив експерт.

На думку Томаша Пісулі, не йдеться про бойові можливості німецької армії, що нараховує понад 200 тисяч солдатів, або Великобританії, яка має добре підготовлену армію, а про відсутність ангажування в можливий конфлікт із Росією.

Polskie Radio

PRACA // РОБОТА



Луцький міський центр зайнятості

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
агент страховий	1 218	Збільшення клієнтської бази. Укладення договорів на страхування. Знання ПК. Наявність резюме обов'язкове.
адміністратор	2 500	здійснення контролю та нагляду за роботою персоналу. робота з клієнтами, приймання та оформлення замовлень
адміністратор системи	1 800	досвід роботи програміста,знання програмування,забезпечення штатної роботи комп'ютерної техніки, мереж програмного забезпечення, обслуговування серверу, знання UNIX -систем,OC.LINUX,Fru BSD.WINDOWS.Досконале знання ПК
бармен	1 248	робота бармен-офіціанта в кафе кавказької кухні
бетоняр	1 670	Вміння виставляти опалубку, улаштування фундаментів, бетонування бетонних конструкцій
бетоняр	1 500	робота на території Полтавської області, будівництво мостів, та інших штучних споруд, робота на висоті
вантажник	1 250	Завантаження та розвантаження продукції в ящиках масою по 3 кг. та масою 9 кг., розкладання продукції в холодильники
вантажник	1 218	завантаження та розвантаження готової продукції
вантажник	1 300	Прийом та розвантаження взуття, розвезення взуття по мережі магазинів
вантажник	2 000	Здійснює всі вантажно-розвантажувальні роботи та переміщення товарів (макаронні вироби), забезпечує своєчасну подачу товарів.
Виконавець художньо-оформлювальних робіт	4 600	Виконувати художній розпис на стінах, художня ліпка на стінах, моделювання.
Випалювач стінових та в'язучих матеріалів	2 000	випал цегли-сирцю у тунельних печах із відповідним технологічним режимом, робота з комп'ютером, контроль за пальниками з газом, за графіком завантаження та вивантаження цегли
виробник харчових напівфабрикатів	1 250	Виготовлення котлет, вареників, пелеменей (розкладка їх на підноси та підготовка до заморожування)
виробник харчових напівфабрикатів	1 300	навички в роботі по виробництву фабрикатиів та напівфабрикатів,дотримання трудового режиму підприємства
військовослужбовець	2 600	проходження військової служби за контрактом
водій автотранспортних засобів	1 500	водій далекобійник, автомобіль вантажний з напівприцепом у міжміському та міжнародному сполученні, нагляд технічний за автомобілем
водій автотранспортних засобів	1 280	Робота на автомобілі "Вольво" (бензовоз), перевезення по Україні.
водій автотранспортних засобів	1 250	водій далекобійник, автомобіль вантажний з напівприцепом у міжміському та міжнародному сполученні,нагляд технічний за автомобілем
водій навантажувача	1 500	водій автонавантажувача "Бобкат"
водій навантажувача	2 000	транспортування піддонів з цеглою від поста вивантаження на склад готової продукції, проведення ремонтних робіт навантажувача
водій тролейбуса	2 300	перевезення пасажирів громадським транспортом- тролейбусом "Богдан", "ЗІУ", "ЮМЗ"
вчитель-реабілітолог	1 861	на тимчасове робоче місце- на час декрету,за спеціальністю-логопед, дефектолог, корекційний педагог,робота з дітьми особливих потреб
готувач розчинів та мас	1 800	приготування глиняної маси для виготовлення цегли-сирцю, робота з механічним обладнанням
двірник	1 460	прибирання прибудинкової території
двірник	1 404	прибирання прибудинкової території(район пр.Відродження),місце проживання на території обслуговування підприємствами ЖКП №7,МЖК,ЖКП №11
двірник	1 434	прибирання території
двірник	1 218	прибирання території від сміття

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
дизайнер (художник-конструктор)	1 300	"розробка ескізів та пошив шкір-галантерейних виробів (сумок, косметичок), здійснювати контроль якості, знати асортимент виробів, властивості матеріалів, дотримуватись технологічних нормативів пошиття шкір-галантерейних виробів, знати дефекти обробки, та способи їх усунення, виконувати правила безпеки праці "
експедитор	2 500	Доставка товару по Волинській області, фінансова звітність
електрик дільниці	1 218	на 0,5 ставки.Потребує виконання робіт із забезпечення справного стану і надійної роботи пристроїв та електроустаткування.
Електрогазозварник	2 300	Виконує ручне, дугове, плазмове, газове зварювання (автоматичне та напівавтоматичне) простих деталей та конструкцій вузлів з конструкційних сталей, виконує кисневе плазмове різання
Електрогазозварник	3 500	зварювання і розрізка металевих конструкцій, знання різака "Донмет", зварювального обладнання
Електрогазозварник	2 000	Зварювання конструкцій та трубопроводів (компресорна підстанція) виконує ручне, дугове, кисневе різання, зварює відповідальні конструкції в блочному виконанні у всіх просторових положеннях зварювального шва
Електрогазозварник	1 500	Зварювання та ремонт металевих запчастин виконує ручне, дугове, кисневе різання, зварює відповідальні конструкції в блочному виконанні у всіх просторових положеннях зварювального шва
Електрогазозварник	1 300	Зварювання труб для систем опалення та водогонів виконування поздовжніх, потолоних, поперечних швів
Електрогазозварник	2 000	проводити електрогазозварювальні ремонтні роботи транспортних засобів, навикки н/автоматичного зварювання. Попередньо телефонувати 0505450533
Електрогазозварник	1 500	робота на території України, будівництво мостів, та інших штучних споруд, робота на висоті
Електрогазозварник	1 250	ручне напівавтоматичне,автоматичне зварювання деталей,апаратів,конструкцій транспортних засобів
електрозварник на автоматичних та напівавтоматичних машинах	1 500	Автоматичне зварювання вузлів, деталей і конструкцій з металу, підготовка металу для зварювання, зачистка деталей і виробів під автоматичне зварювання.
електрозварник на автоматичних та напівавтоматичних машинах	2 000	проведення зварювальних робіт в кузовному цеху
Електрозварник ручного зварювання	2 000	Зварювання конструкцій та трубопроводів (компресорна підстанція) виконує ручне, дугове, кисневе різання, зварює відповідальні конструкції в блочному виконанні у всіх просторових положеннях зварювального шва
Електрозварник ручного зварювання	2 211	ручна електро та газозварка складних конструкцій і трубопроводів з різноманітних металів, чавуна, кольорових сплавів
електромеханік з ліфтів	1 500	огляд ліфтів, прибирання купе кабіни, шахти, машинного приміщення ті інше згідно до посадової інструкції, бажано наявність посвідчення ліфтера
електромонтажник-налагоджувальник	1 400	виконання робіт з монтажу та демонтажу проводок та мереж, знання електричних схем, типів проводів та кабелю,типів дрібних конструкцій
електромонтер з ремонту та обслуговування електроустаткування	2 000	Здійснення ремонту, обслуговування та нагляду за роботою електроустаткування та електричних пристроїв
електромонтер з ремонту та обслуговування електроустаткування	2 500	Знання електричних схем, електричного устаткування, вміти читати схеми, робота на будівельних майданчиках, розряд 4, 5, 6

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
електромонтер з ремонту та обслуговування електроустаткування	2 100	обслуговування та ремонт внутрібудинкових електромереж та електромереж освітлення місць загального користування, здійснення обслуговування силових і освітлювальних установок, перевірки, розбирання і складання схем керування електроустаткуванням, виявлення вузлів, де виникло замикання, здійснення вимкнення цих вузлів із мережі, розбирання, заміни, складання і вмикання установки, ремонту електрообладнання з навиками роботи з електронікою
електромонтер з ремонту та обслуговування електроустаткування	1 500	робота на території України, будівництво мостів, та інших штучних споруд, робота на висоті
електромонтер контактної мережі	2 200	ремонт та обслуговування контактної мережі тролейбуса "Богдан", "ЮМЗ", "ЗІУ", ремонт та обслуговування кабельних ліній
електрослюсар будівельний	1 780	Виконання робіт під час монтажу електричних конструкцій, технічне обслуговування та ремонт засобів виробництва
енергетик	2 830	безперервне економічне і безпечне енергопостачання всіх підрозділів підприємства і дотримання заданих параметрів всіх видів енергії на приймальних пристроях споживачів
завантажувач-вивантажувач печей	1 800	заштовхування та вивантаження пічних вагонеток за допомогою механічного штовхача(робота на механічному обладнанні)
завантажувач-вивантажувач сировини, палива та стінових виробів	1 800	транспортування сушильних вагонеток з цеглою на електропередавальному візку до штучних сушарок
заступник директора	3 000	контроль та аналіз фінансової звітності підприємства, підбір кадрів, нагляд за виробництвом
інженер з охорони праці	2 000	Знання законодавства з охорони праці, забезпечення законодавчих норм по будівництву і ремонту будівель та споруд, проведення ввідного інструктажу, підготовка статистичних звітів з охорони праці,
Інженер-будівельник	2 000	нагляд за виконанням будівельно-монтажних робіт, поточний,капітальний ремонт аптечних приміщень, складів фармацевтичних засобів
інженер-конструктор	1 500	Розробка технічної документації згідно з технічним завданням, ескізне проектування виробів, аналіз конструкторської документації. Знання програм "Компас", "Тейфлекс", "Автокад". Відрядження по Україні.
інженер-програміст	1 300	знання основ бухгалтерського обліку, робота з програмою 1.С Бухгалтерія 8.0
інструктор з фізкультури	1 250	проведення групових занять з кікбоксингу для дітей.
касир торговельного залу	1 335	Обслуговування покупців за ксовим апаратом та забезпечувати правильне ведення книги РРО та роботу з реєстратором розрахункових операцій
кондитер	2 000	знання рецептури й режиму виготовлення тортів,тістечок з обов'язковим досвідом роботи
Кондуктор громадського транспорту	1 480	продаж разових проїздних квитків, збір плати за проїзд, перевірка проїздних квитків та документів, що є підставою для безкоштовного проїзду
контролер стінових та в'язучих матеріалів	1 300	контроль за готовою продукцією
контролер целюлозно-паперового виробництва	1 500	здійснення контролю якості та оцінювання якості готової продукції (картону), оформлення документації по результатах контролю
кухар	1 218	Приготування перших та других страв. Обслуговування відвідувачів їдальні.
кухар	1 218	приготування холодних та гарячих страв та закусок, організація фуршетів та виїзних акцій

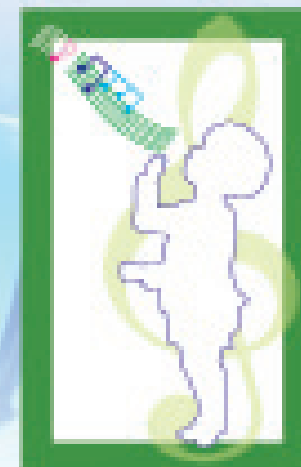
Крім того є багато інших вакансій,
за додатковою інформацією звертатися за адресою:
м. Луцьк, вул. Ярошука, 2, тел.: 72-72-58, 4-92-68



Towarzystwo
Kultury Polskiej
im. T. Kościuszki



*Товариство польської культури імені Тадеуша Костюшки
Генеральне Консульство РП в Луцьку*



11 жовтня 2014 року о 14.00 год.



**VIII Міжнародний дитячо-молодіжний фестиваль
польської пісні в Луцьку**

“Польські квіти”

Палац Учнівської Молоді
(Вхід вільний)



Projekt jest współfinansowany ze środków finansowych otrzymanych z Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu na realizację zadania «Współpraca z Polonią i Polakami za granicą w 2014 r.» Za pośrednictwem Fundacji „Wolność i Demokracja”



Monitor
Wołyński

Założyciel/Zasnovnik - Валентин ВАКОЛЮК
Zespół redakcyjny/Редакційна колегія:
Walenty WAKOLUK/Валентин ВАКОЛЮК
Natalia DENYSIUK/Наталія ДЕНИСЮК
Wiktor JARUCZYK/Віктор ЯРУЧІК
Marjana PECZENIUK/Мар'яна ПЕЧЕНЮК

Redaktor naczelny: Walenty WAKOLUK
Korekta: Jadwiga DEMCZUK
Redaktor techniczny: Marjana PECZENIUK
Redaktor odpowiedzialny: Aleksander SWICA
Tłumaczenia: Switłana PYZA,
Natalia DENYSIUK

Główny редактор: Валентин ВАКОЛЮК
Літературний редактор: Ядвіга ДЕМЧУК
Технічний редактор: Мар'яна ПЕЧЕНЮК
Відповідальний редактор: Олександр СВІЦА
Переклад: Світлана ПИЗА,
Наталія ДЕНИСЮК

Адреса редакції:
43025 Луцьк, вул.Крилова 5/7
tel/faks (0332) 72 54 99
e-mail: info@monitor-press.com
www.monitor-press.com

Свідчення про реєстрацію
ВЛ № 339-73Р від 19.05.2009 р.
Тираж: 6000. Замовлення: 1615
Друк - Волинська обласна друкарня:
Луцьк, пр.Волі 27.
Друк офсетний, формат А 3